Kramik:
7860 ogłoszeń

Dziś I część

112? Zamawiam pizzę! >>2

Ludzie głupio żartują dzwoniąc pod numer alarmowy

DZIŚ
po południu / w nocy

7° 2° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,48 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

11 kwietnia 2013
czwartek
71(17761)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Białystok >> Dzieci z patologicznych rodzin

Proszą o dłoń, która im pomoże

Izabela Krzewska
ikrzewska@wspolczesna.pl

Dla jednych jest karą za złe zachowanie. Ale dla drugich to ucieczka od domowego koszmaru. Jak się bowiem okazuje do pogotowia opiekuńczego trafiają dzieci również z własnej woli.

– W ostatnich latach mieliśmy kilka nastolatek wykorzystywanych seksualnie i molestowanych psychicznie, które zgłosiły się po pomoc – mówi Marek Iwanowicz, dyrektor Pogotowia Opiekuńczego w Białymstoku. – Obecnie przebywa u nas 14-latka w bardzo ciężkiej sytuacji życiowej. O jej problemach zaalarmował pedagog szkolny. Dziewczynka powoli, ale odzyskuje poczucie bezpieczeństwa.

W 2012 r. do domów dziecka trafiło 67 białostockich dzieci. Z własnej woli czworo. Ich historie są podobne.

– Są to dzieci nastoletnie, które z różnych względów, np. z powodu konfliktu z rodzicami, zachowania przemocowego z ich strony, nie chcą przebywać w środowisku rodzinnym – tłumaczy Agnieszka Górska, wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Białymstoku.

Większość, bo 95 proc. dzieci, które trafiły do placówek opiekuńczo-wychowawczych w ub. roku, ma rodziców. Z różnych powodów dorośli nie chcą jednak sprawować nad nimi opieki. Dziesięcioro białostockich noworodków pozostawiono w szpitalu zaraz po urodzeniu. Czternaścioro dzieci umieszczono w placówce na wniosek o przyjęcie złożony przez ojców lub matki. Najczęstszy powód? Nie chcą żyć pod jednym dachem ze zdemoralizowanym, zbuntowanym nastolatkiem.

– W gruncie rzeczy są to dzieci pozbawione wsparcia rodziny – uważa Iwanowicz. – Pozostawione samym sobie, muszą sobie radzić. Są agresywne, ale najczęściej dlatego, że się bronią.

Częściej w ich obronie występują jednak służby. 60 proc. dzieci umieszczonych w placówkach w ub. r., trafiło tam po interwencji policji czy pracowników socjalnych.

– Powody są bardzo różne. Najczęściej dotyczy to rodzin niewydolnych wychowawczo, dysfunkcyjnych, czasem nawet patologicznych. Nierzadko towarzyszy temu problem alkoholowy, choroba psychiczna w rodzinie, przemoc – opowiada przedstawiciel białostockiego MOPR-u.

– Sama przemoc, czy obecność pijanych rodziców nie stanowi jednak przesłanki do odebrania dziecka – podkreśla asp. Joanna Lisowska, koordynator procedury Niebieskiej Karty Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. – Mówimy o drastycznych przypadkach, kiedy dziecko znajduje się w sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia.

Wtedy procedura jest klarowna. Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie pozwala bowiem pracownikom socjalnym na odebranie dziecka bez orzeczenia sądu. Gdy nowelizacja weszła w życie, zbulwersowani rodzice obawiali się nadmiernej ingerencji państwa w życie obywateli. Jak podkreślają jednak nasi rozmówcy, są to sytuacje niezwykle rzadkie. W Białymstoku były ich zaledwie cztery. Służby musiały natychmiast reagować, gdyż rodzice w stanie skrajnego upojenia alkoholem nie byli w stanie opiekować się pociechą.

Umieszczenie dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej musi być usankcjonowane przez sąd. Może on wszcząć postępowanie o ograniczenie, zawieszenie lub pozbawienie władzy rodzicielskiej. Sąd Rejonowy w Białymstoku nie był w stanie ustalić, ile zapadało orzeczeń w wymienionych kategoriach.

– Z reguły wszczynane są jednak postępowania o ograniczenie władzy rodzicielskiej – mówi Joanna Toczydłowska, wieloletni sędzia sądu rodzinnego. – Dążenie sądu jest bowiem takie, aby usunąć uchybienia i zachować więź naturalnej rodziny.

Z sądowych statystyk wynika jednak, że ogólna liczba spraw dotyczących władzy rodzicielskiej... maleje. W 2012 r. było ich 328, co oznacza spadek w porównaniu do poprzedniego o 49. Statystyki policyjne również wskazują na spadającą liczbę dzieci odebranych rodzicom. W 2012 r. takich dzieci było ośmioro, czyli prawie dwukrotnie mniej niż rok wcześniej i aż czterokrotnie mniej niż w 2008 roku. Przez 5 ostatnich lat zmniejszyła się też liczba dzieci objętych procedurą Niebieskiej Karty. Zdaniem ekspertów przyczyna jest prozaiczna – niż demograficzny.

– Procentują też realizowane różne formy pomocy rodzinie, jak choćby miejski program wychowawcy podwórkowego, asystenta rodzinnego, a także działania organizacji pozarządowych – sądzi dyrektor Górska. ▲

Białystok >>

CBA sprawdzi radnych

Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe przekazała CBA do prowadzenia postępowanie w sprawie podejrzenia składania korupcyjnych propozycji. Śledztwo dotyczy treści nagranej rozmowy dwóch białostockich radnych miejskich – Stefana Nikiciuka z Forum Mniejszości Podlasia (koalicjanta Platformy Obywatelskiej) z Mikołajem Mironowiczem z klubu radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Na nagraniu, które pod koniec marca upubliczniła „Gazeta Wyborcza", Nikiciuk proponował Mironowiczowi pracę, a także stanowisko wiceprzewodniczącego jednej z komisji rady w zamian za przejście do klubu PO. Nikiciuk powoływał się na wiceprezydenta Białegostoku Andrzeja Meyera oraz na Zbyszka (w domyśle: Zbigniewa Nikitorowicza) – przewodniczącego klubu PO w radzie.

Jak powiedział wczoraj Artur Kuberski z Prokuratury Rejonowej Białystok-Południe, śledztwo jest prowadzone w kierunku artykułu kodeksu karnego, który mówi o obietnicy udzielenia korzyści majątkowej lub osobistej osobie, która pełni funkcję publiczną. Grozi za to nawet osiem lat pozbawienia wolności.

Stefan Nikiciuk stwierdził w środę, że aktualne pozostaje jego oświadczenie złożone zaraz po nagłośnieniu rozmowy. Wówczas przeprosił i wycofał się ze swoich słów.

Mikołaj Mironowicz powiedział wczoraj, że to nie on przekazał nagranie mediom. **(mw)**

Podlaskie >>

200 mln euro więcej dla nas

Jeden miliard 64 miliony 600 tysięcy euro – taką kwotą ma dysponować nasze województwo w następnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej. Usłyszał o tym wczoraj w Warszawie marszałek województwa Jarosław Dworzański w rozmowie z minister rozwoju regionalnego Elżbietą Bieńkowską.

– Jest zapewnienie, że przyszły Regionalny Program Operacyjny zostanie zwiększony o około 90 milionów euro ponad to, co ministerstwo proponowało nam w styczniu – mówi Jan Kwasowski, rzecznik marszałka. – Wtedy mowa była o 976 mln euro. To o sto milionów euro więcej, niż mieliśmy do dyspozycji w latach 2007-2013. Dlatego wczorajsze negocjacje dają szansę, że zyskamy w sumie 200 mln euro więcej. **(mg)**

bial

W Magazynie:

▲ **Myszy na służbie żyją w luksusie.** Taka myszka kosztuje 160 złotych. Z zagranicy trzeba jej sprowadzać jedzenie i zabawki. W białostockim laboratorium żyje jak w pięciogwiazdkowym hotelu.

>>Czytaj jutro

Sport:

▲ **Kajakarstwo. Syn kontynuuje dzieło ojca.** Paweł Skowroński stworzył w Dojlidach Białystok grupę zawodników, która może stanowić sporą część polskiej kadry narodowej na najbliższe Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro w 2016 roku.

>>16

Jutro w numerze:

▲ Co możesz zrobić, gdy masz dług w ZUS? Prowadzisz firmę i nie zapłaciłeś składek? Może się okazać, że masz prawo do przesunięcia terminu zapłaty, rozłożenia długu na raty albo i jego umorzenia. Sprawdź jutro jak wybrnąć z tych kłopotów.

Opinie

W galerii Alfa w Białymstoku doszło do tragedii. Ruchome schody wciągnęły rączkę 3-letniego dziecka. Malec trafił do szpitala. Zdarzenie wywołało ożywioną dyskusję wśród naszych Czytelników.

▲ **Nick: ed**
www.wspolczesna.pl
Nie wiem czy w Alfie tak jest, ale zazwyczaj na takich schodach jest informacja, że dzieci mogą z nich korzystać tylko pod opieką dorosłych. Ciekawe jak to dziecko włożyło paluszek. Ciężko takiego szkraba upilnować. Niemożliwe, żeby non stop na niego patrzeć. Wypadek nieszczęśliwy. Więc szybkiego powrotu do zdrowia.

▲ **Nick: Anka**
www.wspolczesna.pl
Tak naprawdę dziecko nie musi się mocno starać, żeby zrobić sobie krzywdę w miejscu, które teoretycznie jest dobrze zabezpieczone. Niestety, obwiniać siebie mogą tylko opiekunowie (rodzice) obecni przy wypadku. Nie będę komentować i wyolbrzymiać ich winy, ale ja (mam trzylatka w domu) na każdym kroku boję się, że nawet stojąc tuż obok niego nie zauważę momentu, w którym się sam uszkodzi. Nawet stojąc z nim przy kasie w supermarkecie śledzę gdzie on znowu pcha te ciekawskie łapki. Życzę szybkiego powrotu do zdrowia.

▲ **Nick: DR**
www.wspolczesna.pl
Zapewne w tym czasie robili zakupy, a dla spokoju pozwolili dziecku trochę się „pobawić" na schodach! Schody ruchome – podobnie jak windy – to nie zabawka, to urządzenia, które nam pomagają w codziennym życiu i są bezpieczne, tylko wtedy gdy korzystamy z nich w sposób odpowiedzialny.

▲ **Nick: Mariusz**
www.wspolczesna.pl
Czy dziecko przyszło samo do galerii? Dlaczego oszołomieni rodzice – opiekunowie nie dopilnowali dziecka? Im kara się należy!

▲ **Nick: Szmerek**
www.wspolczesna.pl
Matka dziecka była obok niego. Jadąc schodami nie zauważyła, że dziecko włożyło palec gdzie nie powinno. Niech pierwszy rzuci kamieniem, ten który patrzy na swojego dzieciaka cały czas i jest w stanie zareagować na każdą sytuację, którą prowokuje dziecko. **(uk)**

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Zachmurzenie duże z opadami deszczu. Wiatr na ogół słaby, z kierunków południowych.

Białystok >> Głupie telefony blokują linię numeru alarmowego

112? Zamawiam pizzę do domu!

Z ponad 28 tysięcy sygnałów pod nr 112, które od końca stycznia odebrało Wojewódzkie Centrum Powiadamiania Ratunkowego, aż 76 proc. to telefony głuche lub głupie.

Fot. A. Zgiet

Dyżurni Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego nie ignorują żadnego telefonu. Ich zmorą są dzieci, które bawiąc się komórką nieświadomie wybierają numer 112.

Przywieźcie alkohol, bo już się skończył, a chcemy jeszcze posiedzieć. Chciałbym zamówić budzenie na jutro punktualnie na godzinę 6 rano. Chcę pizzę z dowozem do domu. Zajmijcie się złym wójtem, który rozwiesił kabel koło mojego domu i mi to przeszkadza. Jaki jest numer na taksówkę? Przepraszam, która jest teraz godzina? Trzy razy wpisałem błędny PIN w komórce, jak mam teraz odblokować telefon?

To przykłady głupich i blokujących linię telefonów, które o każdej porze dnia i nocy muszą odbierać operatorzy Wojewódzkiego Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Białymstoku. To tu dodzwonisz się, wybierając alarmowy numer 112. Dyżurujący operator skupia wszystkie służby, jak policja, straż pożarna, pogotowie, czy np. pogotowie energetyczne.

– Niestety, widzimy, że nie każdy dzwoniący rozumie, co znaczą słowa „numer alarmowy" – mówi Krzysztof Hryniewicki z WCPR w Białymstoku.

Potwierdzają to statystyki. Od 23 stycznia, kiedy centrum zaczęło działać w Białymstoku, do wczoraj operatorzy odebrali ponad 28 tysięcy telefonów.

– Zdecydowana większość, bo aż 76 procent, to zgłoszenia fałszywe i bezzasadne, czyli wszystkie połączenia, które nie zostały przekierowane do właściwej służby, nie wymagały żadnej interwencji – mówi Krzysztof Hryniewicki.

Bardzo często zdarza się, że na 112 dzwonią dzieci, które bawią się telefonami rodziców. Często numer wybiera się sam w kieszeni, gdy nie jest zablokowany telefon.

– W ciągu jednego dnia z jednego numeru dziecko zadzwoniło ponad 30 razy – informuje Hryniewicki.

Operatorzy WCPR muszą odebrać każdy telefon bez wyjątku. Cierpliwie tłumaczą dzwoniącym np. po pizzę, do czego służy alarmowy numer 112.

– Ważne, że te fałszywe zgłoszenia nie obciążają już linii policji czy straży, gdzie dla kogoś czekającego akurat na połączenie może liczyć się przecież każda sekunda – podkreśla Krzysztof Hryniewicki z WCPR. **(mw)**

PYTANIE DNIA

Jaką karę powinni ponosić autorzy głupich telefonów?
Dziś i jutro w godzinach: 10-15 na Twoją opinię czeka **autor tekstu – nr tel. 85 748 95 12 lub redakcja@wspolczesna.pl**

Na 112 alarmowo

Numer 112 służy wyłącznie do powiadamiania w nagłych sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia, jak np. pożary, wypadki drogowe, kradzieże, włamania, użycie przemocy, nagłe omdlenia i utrata świadomości, poważne uszkodzenie ciała i silne krwawienie. Numer 112 jest jednolitym numerem alarmowym obowiązującym w całej Unii Europejskiej. Można na niego dzwonić z telefonów stacjonarnych i komórkowych, nawet bez odblokowania klawiatury i bez karty SIM.

Sejny >> Operator, który spowodował wypadek

Nie pójdzie do więzienia

Kary więzienia w zawieszeniu oraz 5-letniego zakazu kierowania pojazdami domaga się prokurator dla operatora koparki, który spowodował wypadek ze skutkiem śmiertelnym. Oskarżony wnosił o jak najniższy wymiar. Jaką decyzję podejmie sąd, okaże się 17 kwietnia. Wtedy bowiem odbędzie się publikacja wyroku.

Do tragedii, jak informowaliśmy, doszło w sierpniu 2011 roku podczas przebudowy ulicy Broniewskiego w Sejnach. Tego dnia robotnicy mieli montować krawężniki. Przewoził je Dariusz W. – operator koparki zatrudnionej w jednej z augustowskich firm. Pech chciał, że dostarczył nie takie elementy, jak trzeba. Musiał więc wycofać i je zamienić. Zaczął manewrować akurat wtedy, gdy przez drogę przechodziła powracająca ze spaceru 57-letnia kobieta z czteroletnim wnukiem. Zginęła na miejscu. Dziecku nic się nie stało. Zszokowane trafiło pod opiekę lekarzy.

Dariusz W., w chwili zatrzymania miał 1,8 prom. alkoholu w wydychanym powietrzu.

Oskarżony, jak i niektórzy świadkowie sugerowali, że kobieta wtargnęła na jezdnię. Twierdzili, że w czasie przebudowy drogi było wydzielone przejście dla pieszych. Pokrzywdzona nie skorzystała z niego, tylko szła remontowanym pasem. I dlatego doszło do tragedii. Świadkowie – pracownicy firmy, w której był zatrudniony Dariusz W. podnosili też, że droga była należycie oznakowana. Feralnego dnia inwestycję wizytowała inspektor robót drogowych i nie wniosła żadnych uwag.

Biegli z zakresu wypadków drogowych nie potrafili jednoznacznie wypowiedzieć się, czy to Dariusz W. ponosi winę za tę tragedię. Dlatego prokurator domagał się podczas wczorajszego posiedzenia sądu kary 2 lat więzienia w zawieszeniu na pięć, dozoru kuratora i zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi. Oskarżony wnosił o jak najłagodniejszy wymiar kary. Warto dodać, że podczas procesu wykazał skruchę i przeprosił rodzinę zmarłej. Ta domaga się od Dariusza W. 150 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. **(hel)**

Białystok >> Norbert S. został uniewinniony

Nie ma dowodów, że napadł

Odcisk palca na torbie-reklamówce to zbyt słaby dowód, żeby skazać 30-letniego Norberta S. za dwa napady na banki w Białymstoku, do których doszło przed dwoma laty. Tak uznał wczoraj białostocki sąd rejonowy i dlatego uniewinnił oskarżonego mężczyznę od tych zarzutów.

W śledztwie prokuratura ustaliła, że dwaj zamaskowani sprawcy sterroryzowali pracownice banków przedmiotem przypominającym pistolet, a potem grożąc im, zażądali pieniędzy. Z dwóch placówek ukradli prawie 25 tysięcy złotych.

Jednym z koronnych dowodów prokuratury na winę Norberta S. była porzucona na miejscu jednego z napadów reklamówka z odciskiem jego palca.

– Na tej reklamówce są także trzy inne odciski palców, które nie należały do oskarżonego. Reklamówka musiała przechodzić przez kilka rąk różnych osób. Nie jesteśmy w stanie ustalić, jaki był jej bieg i jak trafiła do oskarżonego – mówił w uzasadnieniu wczorajszego wyroku sędzia Piotr Markowski.

Podkreślał, że przed sądem żaden ze świadków nie był też pewien, czy rzeczywiście do oskarżonego Norberta S. należał głos, który słyszeli w czasie napadu.

– Kwestie związane ze wskazaniem sprawców nie pozwalają na ich identyfikację. Nie pozwalają też na skazanie oskarżonego – dodał sędzia Piotr Markowski.

Ale uniewinnienie od dwóch rozbojów nie oznacza, że oskarżony 30-latek został w tym procesie bezkarny. W akcie oskarżenia prokuratura zarzucała mu bowiem jeszcze między innymi posiadanie marihuany i nielegalne posiadanie amunicji. Dlatego sąd skazał wczoraj Norberta S. na karę roku i dwóch miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na pięć lat, a także wymierzył mu 4000 złotych grzywny. Norbertem S. zaopiekuje się kurator.

Wczorajszy wyrok nie jest prawomocny. Prokuratura Rejonowa Białystok-Północ wystąpiła o uzasadnienie orzeczenia i już zapowiedziała złożenie apelacji. **(mw)**

Społeczeństwo >> Projekt, który łączy pokolenia i dojrzałość z młodością

Artystyczna strona seniorów

Grupka młodych artystów postanowiła zaktywizować seniorów. I pokazać im całkiem nowe światy.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

Ten projekt, to bardzo dobry pomysł – mówi Henryk Jasiński, taksówkarz z Białegostoku. – Mogę pracować z młodymi ludźmi nad ciekawymi rzeczami. Nie spodziewałem się, że będzie tak fajnie.

Pan Henryk, podobnie jak kilku innych seniorów (m.in. fryzjerka, psycholog, księgowa, weterynarz, dyspozytor) bierze udział w projekcie „Art taxi – historie ludzi pracy". Zakłada on spotkanie młodych białostockich artystów z seniorami parającymi się od lat określonym zawodem. Od kilku miesięcy razem tworzą, poznają się i swoje opowieści. Efektami wspólnej pracy będą pokazy w miejscach pracy seniorów i przestrzeni publicznej oraz spektakl, którego premiera planowana jest na 16 czerwca.

– Najbardziej mnie zaskoczyło, że młodzi też są tak zaangażowani w to wszystko i wspierają nasze działania – dodaje pan Henryk. – To jest bardzo dobry pomysł. Sami seniorzy chyba by tego nie zrobili. Może byłby zapał, ale nie byłoby organizacji. Seniorzy w Białymstoku są zagubieni. Trzeba ich rozruszać.

W projekcie – po stronie młodości – bierze udział m.in. córka pana Henryka – Marta Jasińska. Jest on zrealizowany w ramach stypendium Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego współfinansowane z funduszy Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności w ramach „Seniorzy w Akcji". – Chcieliśmy połączyć doświadczenie zawodowe z pasją młodego artysty – mówi Marta. – Naszym celem nie jest czerwcowy pokaz, a same działania.

A. Chomicz

Projekt łączy dwie przeciwstawne na pierwszy rzut oka siły: młodość i dojrzałość. Uczestniczą w nim m.in. (od prawej): Marta Jasińska, Henryk Jasiński, Adam Frankiewicz i Mateusz Tymura.

A tych działań jest sporo. Warto wymienić chociażby retro-taksówkę, która wyjedzie na ulice miasta, koncert dźwiękowy u fryzjerki i akcję pani psycholog, która będzie zachęcała białostoczan do uśmiechu.

Ta sama ekipa, która pracuje przy „Art taxi..." zainicjowała projekt w ramach programu „Młodzież w działaniu". Zakłada on otwarte warsztaty dla seniorów. Spotkanie zapoznające ich z mappingiem i dźwiękiem odbędzie się w niedzielę, o godz. 12, w Kawiarnio-Księgarni „Spółdzielnia". Obowiązują zapisy pod nr tel. 792 238 448. ▲

Z prokuratury >>

Awantura w parku

Trójka białostockich nastolatków odpowie przed sądem za rozbój. Zdaniem śledczych, bez skrupułów pobili, potraktowali gazem łzawiącym, a potem okradli kolegę ze szkoły. Grozi im kara od 2 do 12 lat więzienia.

Oskarżeni to 18-letni Artur T., 19-letni Dawid Ch. i 19-letnia Anna D. Jak wynika z aktu oskarżenia, w listopadzie ubiegłego roku w Białymstoku spotkali się ze znajomymi. W grupie tej był również pokrzywdzony. Młodzież spacerowała po parku. W pewnym momencie doszło do kłótni. W efekcie Dawid chwycił jednego z kolegów za szyję i prysnął mu gazem łzawiącym w twarz. Seria ciosów powaliła zaatakowanego na ziemię. Wówczas do bicia i kopania przyłączyli się pozostali oskarżeni.

Po przeszukaniu ubrania pokrzywdzonego napastnicy zabrali mu portfel z dokumentami, zegarek, kurtkę zimową i telefon komórkowy. Cały łup warty był około 320 złotych.

Pobity, pół nagi mężczyzna jeszcze tego samego dnia złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Policja bez problemu zatrzymała sprawców.

Oskarżeni w większości przyznali się do zarzutów. Jedynie Dawid Ch. zaprzeczył, że zabrał jakiekolwiek przedmioty. Wcześniej był karany za kradzież. Sprawą zajmie się sąd rejonowy. **(ika)**

Wymień się

▲ **Kolejna wymiana sąsiedzka** organizowana jest już jutro. Każdy, kto przyniesie do oddania przynajmniej jedną rzecz w dobrym stanie, będzie mógł wziąć udział w akcji. Impreza potrwa od godz. 17 do 19, przy ul. Magnoliowej 4.

(ak)

W trzecią rocznicę katastrofy smoleńskiej

W. Wołkielewicz

Przedstawiciele służb mundurowych, władz regionalnych i białostockich złożyli wczoraj kwiaty i zapalili znicze na grobach ofiar prezydenckiego Tupolewa. Samolot rozbił się pod Smoleńskiem trzy lata temu. Zginęło wtedy 96 osób. Cztery z nich były związane z naszym regionem. To Ryszard Kaczorowski, ostatni prezydent RP na uchodźstwie, wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra, prawosławny ordynariusz Wojska Polskiego abp Miron Chodakowski oraz stewardesa Justyna Moniuszko. Ta tragedia zostanie upamiętniona także w niedzielę 14 kwietnia. Wtedy w Świętej Wodzie zostanie poświęcony krzyż smoleński. Uroczystość rozpocznie się o godz. 12 mszą świętą. Nabożeństwu będzie przewodniczył abp Edward Ozorowski, metropolita białostocki. Natomiast o godz. 18 zostanie w kościele św. Rocha rozpocznie się msza za ojczyznę i w intencji ofiar katastrofy. **(mg)**

Kultura >> Ciekawy spektakl w Teatrze Dramatycznym

Muzycznie i satyrycznie

A. Chomicz

Będzie kolorowo, głośno i widowiskowo. Adam Neczyperowicz pokaże swoją nową, teatralną twarz.

Dzisiejszy wieczór będzie wyjątkowy. Wszystko dlatego, że to jedyna okazja do obejrzenia najnowszego projektu kabareciarza znanego z Widelca, Adama Neczyperowicza. „Wszystko źle, czyli Nowa Era Neczypera" to rzecz, którą ciężko sklasyfikować. Będzie muzycznie, satyrycznie, teatralnie i widowiskowo.

– W tym programie będę wykonawcą, „stanę się" artystą, a to, co chciałbym Wam sprzedać, to moje wyobrażenie współczesnej rozrywki – mówi Adam. – Jednak z góry uprzedzam, to jest moja rozrywka. Być może, przy okazji, uda mi się Was rozbawić. Być może uda mi się Was zaskoczyć. Być może wszystko zrobię źle, ale zrobię to po swojemu.

Spektakl rozpocznie się o godz. 20 w Teatrze Dramatycznym (ul. Elektryczna 12). Jak doszło do współpracy młodego artysty z placówką?

– Mnie kiedyś też ktoś pierwszy dał szansę, więc ja daję szansę innym – mówi Agnieszka Korytkowska-Mazur, dyrektorka Teatru Dramatycznego. – Adam był jedną z pierwszych osób, jakie poznałam w Białymstoku. Urzekło mnie w nim to, że jest wariatem, ma niebywałą charyzmę i energię. Wydaje mi się, że takim ludziom warto dawać szansę. Wyciągać z przysłowiowej szuflady młodych ludzi, którzy mają power, a nie zawsze możliwości, by zaistnieć.

Bilety w cenie 30 zł można kupić w kasie teatru. A my mamy dla Was zaproszenie na ten wieczór. Wystarczy, że napiszecie do nas maila pt. „Konkurs" dziś w godz. 11-11.05 na adres: ukrutul@wspolczesna.pl. W treści podajcie swoje imię i nazwisko, numer telefonu i uzasadnienie, dlaczego chcecie bilet. Nagrodzimy najlepsze – naszym zdaniem – uzasadnienia.

(uk)

bial

Bielsk Podlaski >> Sąsiedzi nie chcą tuczarni w cichej dzielnicy

Wielki chlew na naszym osiedlu

Mieszkańcy protestują przeciwko budowie tuczarni.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Gra idzie o grube miliony, bo taka inwestycja mogłaby nie tylko zatruć życie sąsiadom, ale też zbić wartość okolicznych działek. Dlatego mieszkańcy protestowali już w pobliżu miejsca, gdzie inwestor planuje budowę, a później spotkali się z urzędnikami. We wtorek w tej sprawie obradować będą miejscy radni.

27 marca do magistratu wpłynęły dwa podobne wnioski złożone przez tego samego inwestora – osobę fizyczną, właściciela działek leżących pomiędzy dwiema dzielnicami domów rodzinnych: Parkową i Studziwodami, w pobliżu ulicy Dubiażyńskiej. Ze złożonych pism wynika, że inwestor chce wybudować dwie tuczarnie. Jak tłumaczą urzędnicy, oznacza to około 2400 sztuk warchlaków w jednej tuczarni.

K. Jankowski

Kilkaset osób wzięło udział w niedawnym proteście przeciw budowie tuczarni. Przyznawały, że boją się, iż zamieszanie spowoduje spadek wartości ich działek.

Dokumenty już krążą

Inwestor wystąpił z wnioskiem o wydanie decyzji o uwarunkowaniach środowiskowych inwestycji. Na razie urząd nakazał mu uzupełnienie dokumentacji, ponieważ do wniosku nie dołączył raportu o oddziaływaniu na środowisko.

Mieszkańcy dzielnicy Parkowej i Studziwód planami inwestora są zaniepokojeni. Obawiają się, że odór z tuczarni zatruje im życie, a okoliczne działki znacznie stracą na wartości.

– To osiedla domów jednorodzinnych. Zawsze był tam spokój. Kupując swoje działki i stawiając domy nie sądziliśmy, że tuż obok powstanie zakład tak uciążliwy dla sąsiadów – mówili podczas spotkania z burmistrzem Eugeniuszem Berezowcem.

– Burmistrz podszedł do nas ze zrozumieniem i zadeklarował nam pomoc – mówił Witold Kordiukiewicz, mieszkaniec Studziwód, którego posesja znajduje się ok. 150 metrów od działki, na której planowana jest budowa tuczarni.

Swój protest bielszczanie kontynuowali też w weekend. W niedzielę spotkali się pobliżu działek, na których mają powstać tuczarnie, a ich protest filmowała ekipa reporterska jednej z ogólnopolskich telewizji.

– Studziwody od zawsze były „zielonymi płucami" Bielska Podlaskiego. To tutaj jest najbliższy miastu Las Pilicki, tędy prowadzi ścieżka rowerowa, niedaleko są ogródki działkowe, stadion z odkrytym basenem i płynie rzeka Biała. Żal zniszczyć tak piękny zakątek – mówili protestujący.

Podkreślali, że w pobliżu Bielska już chlewnie są i zwłaszcza letnimi wieczorami mieszkańcy całego miasta odczuwają fetor przez nie produkowany.

Nikt nie mierzy smrodu

– Problem w tym, że w Polsce nie ma przepisów, które precyzowałyby, co to jest smród i jaka jest jego dopuszczalna norma – mówili. – Władze miasta w porę nie zadbały, by ten teren objąć planem zagospodarowania przestrzennego. Gdyby ten teren był przeznaczony pod innego rodzaju inwestycje, to świniarnia nie mogłaby tu powstać.

Obecni na spotkaniu z mieszkańcami urzędnicy odpowiadali, że opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego jest drogie i wymaga czasu, a w tegorocznym budżecie miasta nie ma na ten cel pieniędzy. Grupa radnych złożyła już wniosek o zwołanie w tej sprawie sesji. Rozpocznie się ona we wtorek o godz. 9 w sali konferencyjnej urzędu gminy przy Mickiewicza.

W grudniu radni uchwalili już regulamin utrzymania czystości i porządku w mieście i wymienili w nim ulice w centrum Bielska, przy których nie wolno hodować zwierząt gospodarskich.

– Warto pomyśleć o stworzeniu prawa miejscowego, które nie utrudniałoby naszym mieszkańcom hodowania kilku kur, konia czy krowy, ale ograniczało tworzenie wielkich ferm, które utrudniają życie całemu miastu – mówi przewodniczący rady miasta Kazimierz Leszczyński. ▲

Białystok >>

Z książką za pan brat

gw patronat

Pierwsza edycja targów książki pokazała, że taka impreza jest w Białymstoku potrzebna. Teraz, po roku przerwy, miłośnicy literatury znowu będą mogli spędzić trzy dni otoczeni przez najnowsze publikacje czołowych polskich wydawnictw.

Tegoroczna edycja targów odbędzie się w dniach 19-21 kwietnia. Organizatorem jest Fundacja Sąsiedzi, a instytucją wspierającą imprezę Opera i Filharmonia Podlaska – Europejskie Centrum Sztuki. Targi odbędą się w siedzibie OiFP przy ul. Odeskiej 1.

Podczas tegorocznej imprezy swój udział zapowiedziało kilkadziesiąt czołowych wydawnictw, a wśród nich m.in.: Czarna Owca, Czarne, Znak, Wydawnictwo Literackie, Rebis, Zysk i S-ka, Agora SA, Sonia Draga, Edycja św. Pawła. Poprzez tę różnorodność naprawdę każdy będzie mógł znaleźć coś dla siebie. W ramach imprez towarzyszących targom odbędą się między innymi spotkania autorskie z Szymonem Hołownią, Mariuszem Wilkiem, Krzysztofem Vargą, Tomaszem Sekielskim, Iloną Felicjańską, Grzegorzem Kasdepke i ojcem Leonem Knabitem. **(uk)**

Zmiana planów

▲ **Poczopek.** Ze względu na przedłużającą się zimę organizatorzy Święta Brzozy, musieli zmienić termin tej imprezy. Przygotowywane przez pracowników Nadleśnictwa Krynki święto odbędzie się w sobotę 20 kwietnia, a nie – jak pierwotnie planowano – 13 kwietnia. Program imprezy można przeczytać na stronie nadlesnictwokrynki.pl. **(db)**

Nasz patronat >> Spektakl muzyczny na deskach BOKu

Sentymentalna podróż

gw patronat

Spektakl „Nie jesteś sama" to prawdziwa uczta dla zmysłów. Zafundował ją nam Białostocki Ośrodek Kultury w ramach cyklu Muzyka i Słowo.

W teatralnym koncercie, opartym o piosenki Agnieszki Osieckiej wystąpiły: Stanisława Celińska i Krystyna Tkacz. Reżyserował Artur Barciś, który również pojawił się na scenie i śpiewająco wprowadził widzów w nastrój. Kierownictwo muzyczne i aranżacje to zasługa Wojciecha Borkowskiego. Aktorki na scenie dały z siebie dosłownie wszystko. Piękna, bardzo mocna, choć pozornie liryczna „Małgośka" w interpretacji Stanisławy Celińskiej już na początku koncertu narzuciła wysoki poziom. Później było już tylko lepiej. „Bossanova do poduszki" i „Na zakręcie" w interpretacji Krystyny Tkacz wyciskały łzy z oczu, a „Nie jesteś sama", piosenka z filmu „Uprowadzenie Agaty", którą tam śpiewał Seweryn Krajewski w niczym nie przypominała ckliwej piosenki, którą chętnie pary młode wybierają na pierwszy taniec. Nie mogło zabraknąć wielkiego szlagieru – „Niech żyje bal" i pięknej, sentymentalnie zrobionej „Kiedy mnie już nie będzie". Na bis była „Zorba", po której długo jeszcze chciało się tańczyć. **(uk)**

A. Zgiet

Artur Barciś wyreżyserował niezwykły spektakl, w którym wystąpiła m.in. Stanisława Celińska (na zdj.)

Kampania prozdrowotna dla najmłodszych

▲ **Konkurs dla żłobków.** Można zgłaszać prace w konkursie dla żłobków publicznych i niepublicznych, który jest częścią kampanii edukacyjnej „Od żłobka to wiemy – zdrowo jemy, zdrowo rośniemy". Do wygrania m.in. warsztaty żywieniowe dla opiekunów żłobkowych, zestawy atrakcyjnych nagród edukacyjnych ze sklepu Nowa Szkoła oraz zapas mleka Bebiko Junior. Aby wziąć udział w konkursie, dyrektorzy żłobków powinni zarejestrować się na stronie www.zdrowojemy.info, gdzie znajdą wszystkie niezbędne informacje na temat kampanii. **(luk)**

promocja

Zdrowie >> Po weryfikacji i dodatkowym finansowaniu...

Cud! Kolejki się skracają

Nawet o kilka miesięcy zmniejszą się najdłuższe kolejki na zabiegi specjalistyczne w szpitalach.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Sprawdzanie, ilu z zapisanych w kolejkę pacjentów wykonało już zabieg gdzie indziej lub z innych powodów wypadło z kolejki, ma być sposobem na skrócenie najdłuższych terminów oczekiwania na operację.

Chodzi przede wszystkim o zabiegi wstawiania endoprotezy stawu kolanowego i biodrowego oraz usuwania zaćmy. Na operację kolana chorzy jeszcze niedawno musieli czekać ponad 5 lat, ok. 3 lata – na biodro, podobnie było z zabiegami usuwania zaćmy. Teraz jest trochę lepiej, chociaż nie wszędzie. Jak wynika z wykazu kolejek podlaskiego NFZ, są w regionie miejsca , gdzie na operację zaćmy czeka się 193 dni (np. NZOZ Medica Vision w Suwałkach), i takie gdzie kolejka to 902 dni (Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Białymstoku). Na endoprotezę stawu biodrowego w białostockim NZOZ Humana Medica poczekamy ok. 100 dni, a w USK – 783 dni.

Pieniądze

Pod koniec ubiegłego roku podlaski oddział NFZ przeznaczył dodatkową pulę pieniędzy na zakup większej liczby operacji zaćm i wstawiania endoprotez. Dzięki temu obsłużono więcej pacjentów. Wzrost nakładów na tego rodzaju zabiegi w roku 2012 w stosunku do 2011 wyniósł około 20 procent.
W tym roku na zabiegi usuwania zaćmy podlaski oddział NFZ chce wydać prawie 14 mln zł, na wstawienie endoprotez biodra i kolana niemal 20 mln zł.

– Realny czas oczekiwania często jest krótszy od planowanego – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ. – Wynika to z zakupu dodatkowych świadczeń oraz z tego, że w kolejkach jest zapisanych więcej pacjentów niż faktycznie korzysta z zabiegu u danego świadczeniodawcy. Dotyczy to szczególnie osób, które figurują w kolejkach do kilku szpitali. Pacjenci, którzy zapisują się do kilku kolejek są przez nas proszeni o deklarację, u którego świadczeniodawcy chcą wykonać zabieg. W ubiegłym miesiącu wysłaliśmy 200 listów do osób, które były zapisane do więcej niż u 2 świadczeniodawców, przede wszystkim z zakresu okulistyki.

– Po ostatniej weryfikacji kolejek na endoprotezy, ta na biodro skróciła się z kwietnia przyszłego roku na październik bieżącego roku – mówi Marek Chojnowski, dyrektor szpitala MSW w Białymstoku. – Oczywiście weryfikacja wiąże się z koniecznością obdzwonienia wszystkich z kolejki i sprawdzenia, czy nie wykonali już zabiegu gdzie indziej. Tym, z którymi nie ma kontaktu wysyłamy pisma.

– Kolejki po weryfikacji maleją – przyznaje też Tomasz Koronkiewicz, dyrektor ds. lecznictwa Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. – Chociaż wyznaczanie nowych terminów zapisanym pacjentom to nie lada kłopot.

– Pacjenci na zabiegi usuwania zaćmy bardzo często się nie zgłaszają – mówi prof. Zofia Mariak, kierownik Kliniki Okulistyki w USK. – Ale jak ktoś ma 90 lat i musi trzy lata czekać na zabieg, to nie dziwne. Na kolejkę nie wpływają za bardzo ruchy związane ze zwiększaniem kontraktu, bo system kolejkowy jest sztywny. Jedyna możliwość ruchu, to przesuwanie pacjentów tzw. pilnych i to staramy się robić. ▲

Handel >> Rozpoczęcie budowy opóźnia się

Kwadrat z pośligiem

Budowa Parku Handlowego Kwadrat przy ul. Andersa w Białymstoku rozpocznie się co najmniej miesięcznym poślizgiem.

– Nie uzyskaliśmy jeszcze pozwolenia na budowę – tłumaczy Dariusz Siemieniako, członek zarządu Biazet SA. – Konieczne były poprawki w projekcie.

Nadal nie znany jest też generalny wykonawca Parku, choć firma miała być wyłoniona już w styczniu tego roku. – Jej wyboru dokonamy w maju, a potem rozpoczniemy budowę parku – zapewnia członek zarządu Biazet SA.

Ma to być pierwszy na taką skalę obiekt w północno-wschodniej Polsce. W miejscu zamkniętej na początku tego roku Galerii Kwadrat, powstanie centrum handlowe z całodobowym hipermarketem spożywczym Tesco Extra połączone z marketem budowlanym Dom i Ogród OBI. Dla klientów wybudowany zostanie parking na 1500 miejsc postojowych.

Łączna powierzchnia najmu w PH Kwadrat to około 51 tys. mkw. Trwają właśnie negocjacje z przedsiębiorcami, którzy handlować w obiekcie przy Andersa. Zainteresowanie jest podobno bardzo duże.

Otwarcie Parku Handlowego planowane było na drugi kwartał 2014 roku. Ze względu na opóźnienia w uzyskaniu pozwolenia na budowę, nastąpi to jednak najwcześniej w listopadzie. **(ika)**

Region >> Rusza kampania edukacyjna

Azbest znika zbyt wolno

Jeszcze ponad 37 tys. ton azbestu trzeba usunąć w woj. podlaskim – wynika z szacunków Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Chociaż czas na to jest to 2032 roku, zdaniem organizacji ekologicznych, usuwanie rakotwórczego azbestu przebiega zbyt wolno. Rocznie usuwanych jest zaledwie tysiąc ton. W tym tempie nie uda się dotrzymać terminów.

Dlatego Stowarzyszenie na rzecz Ekorozwoju Agro-Group uruchamia w pięciu miastach województwa kampanię informacyjno-edukacyjną dla zarządców nieruchomości, gmin oraz osób indywidualnych, czyli wszystkich tych, których dotyczy problem. Pierwsze seminarium odbędzie się 23 kwietnia w Bielsku Podlaskim, kolejne w Łomży (24.04), Wysokiem Mazowieckiem (25.04), Suwałkach (14.05) i Białymstoku (13 i 15.05).

Usuwanie azbestu dofinansowuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W województwie podlaskim w tym roku przeznaczono na to 4 miliony złotych. W przyszłym będzie to 6 milionów zł. **(luk)**

promocja

Konkretna gotówka!
pożyczki dla osób fizycznych, firm i rolników

Na dowolny cel
• zakup domu, mieszkania
• remont i inne wydatki

Pożyczka konsolidacyjna
• na spłatę wszystkich zadłużeń
• także tych przeterminowanych

Pożyczka dla firm
• minimum formalności
• również na spłatę kredytów i leasingów

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

DOLNOŚLĄSKIE:
LUBIN 76 8443302
ŚWIDNICA 74 8519763
WROCŁAW I 71 3428718
WROCŁAW II 71 3357607
KUJAWSKO-POMORSKIE:
BYDGOSZCZ 52 3455123
TORUŃ 56 6220392
LUBELSKIE:
LUBLIN 81 5284508
LUBLIN II 81 5323237
ZAMOŚĆ 84 6392720
ŁÓDZKIE:
ŁÓDŹ 42 6319370
MAŁOPOLSKIE:
KRAKÓW I 12 4261081
KRAKÓW II 12 4331035
TARNÓW 14 6277175
MAZOWIECKIE:
PŁOCK 24 2623229
RADOM 48 3623123
SIEDLCE 25 6440307
WARSZAWA I 22 4360546
WARSZAWA II 22 4203340
OPOLSKIE:
OPOLE 77 4022005
PODKARPACKIE:
RZESZÓW 17 8621320
PODLASKIE:
BIAŁYSTOK 85 6537060
POMORSKIE:
GDAŃSK 58 3074316
SŁUPSK 59 8485305
ŚLĄSKIE:
BIELSKO BIAŁA 33 8164346
CZĘSTOCHOWA 34 3611475
GLIWICE 32 2315611
KATOWICE I 32 2000434
KATOWICE II 32 7826060
ŚWIĘTOKRZYSKIE:
KIELCE 41 3434711
WARMIŃSKO-MAZURSKIE:
OLSZTYN 89 5321060
WIELKOPOLSKIE:
KALISZ 62 7671009
POZNAŃ I 61 8510090
POZNAŃ II 61 8352234
ZACHODNIO POMORSKIE:
SZCZECIN 91 4335807

*Szczegóły promocji u doradców w oddziałach. **Koszt połączenia wg stawki operatora. Niniejsza reklama nie stanowi oferty handlowej firmy PKF Skarbiec Sp. z o.o. w rozumieniu kodeksu cywilnego

(z tel. komórkowych) 608 921 608 | (z tel. stacjonarnych) 801 003 160
Infolinie:
www.jedynatakapozyczka.pl

Trzecia rocznica >> Rząd i PiS obchodzili oddzielnie

Pojednania znów nie było

Pamięć ofiar katastrofy smoleńskiej uczczono w Smoleńsku, Warszawie i wszędzie tam, gdzie je pochowano. Znów na jednej uroczystości żałobnej nie zgromadzili się wszyscy zainteresowani.

W katastrofie samolotu Tu-154 zginęli wszyscy obecni na pokładzie – w tym prezydent Lech Kaczyński i jego małżonka – udający się na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

– Wierzę, że przyjdzie taki dzień, że ta tragiczna rocznica nie będzie dzieliła Polaków i że będzie możliwa wspólna refleksja i modlitwa bez złych emocji – powiedział premier Donald Tusk, który rano złożył wieniec i zapalił znicz przed pomnikiem ofiar na warszawskich Powązkach.

Nieco później na Powązkach pamięć ofiar uczciły ich rodziny i przedstawiciele władz. W godzinę katastrofy, o 8.41, trębacz odegrał utwór „Cisza".

Anna i Bronisław Komorowscy wraz z rodzinami ofiar wzięli udział w mszy św. w kaplicy Pałacu Prezydenckiego.

Na miejscu katastrofy delegacja państwowa, z udziałem szefa KPRM Jacka Cichockiego, szefa MON Tomasza Siemoniaka i szefa BBN Stanisława Kozieja, złożyła kwiaty i zapaliła znicze. Oprócz Polaków białe i czerwone kwiaty składali Rosjanie. Odmówiono modlitwę ekumeniczną.

Oddzielne obchody zorganizował PiS. Rano przedstawiciele partii z prezesem Jarosławem Kaczyńskim wzięli udział w mszy św. w kościele na Krakowskim Przedmieściu. Potem złożyli wieniec przed Pałacem Prezydenckim. Modlitwę odmówił o. Zdzisław Tokarczuk, który apelował o upamiętnienie ofiar budową pomnika przed pałacem. Później politycy PiS złożyli kwiaty przed pomnikiem na Powązkach.

Marta Kaczyńska złożyła kwiaty na grobie rodziców na Wawelu.

– Trzy lata minęły, ale tak naprawdę ból jest podobny do tego, który był na początku – powiedziała Kaczyńska. – Chciałabym prawdy. Jak każda rodzina chciałabym po prostu dowiedzieć się, co stało się z moimi rodzicami, w jakich okolicznościach zginęli.

W Świątyni Opatrzności Bożej kard. Kazimierz Nycz poświęcił pierwszy fragment pomnika, który ma stanąć w Smoleńsku. W kazaniu podkreślił, że każde przejęcie odpowiedzialności za losy wspólnoty można porównać do tego, jak Jezus powierzył Kościół św. Piotrowi.

– To powierzenie należy postrzegać także przez krzyż. A krzyż to także miłość, miłosierdzie i przebaczenie. Bez tej perspektywy nie odtworzymy tej trudnej rzeczywistości smoleńskiej – dodał.

– Mamy prawo do prawdy o katastrofie smoleńskiej; mamy obowiązek o tę prawdę walczyć i będziemy walczyć – mówił Kaczyński po południu Pałacem Prezydenckim. – To trzy lata od momentu, w którym wydawało się, że Polacy są i będą zjednoczeni. Od momentu, gdy tu, w tym miejscu, składano tysiące zniczy, przesuwały się ogromne tłumy. Ale ta jedność była siłą, ale ta jedność – jedność w bólu i jedność w gotowości przyjęcia tego wielkiego wyzwania – nie wszystkim odpowiadała – mówił. I dlatego „rozbito ją szybko, w imię nadziei, że emocje opadną, że tragedia zostanie zapomniana".

Po południu z placu Trzech Krzyży przed Pałac Prezydencki przeszedł marsz Solidarnych 2010. Uczestnicy nieśli portrety 96 ofiar katastrofy i flagi narodowe. Na transparentach były hasła m.in.: „Żądamy pomnika ofiar" i „Zbrodniarze! Za tę zbrodnię na szubienicę!". **(PAP)**

Lubawa >> 41-letnia matka podejrzana

Rodziła dzieci i dusiła

Zarzut trzykrotnego zabójstwa postawiła wczoraj prokuratura mieszkance Lubawy, w domu której znaleziono zwłoki trzech noworodków. 41-letnia kobieta przyznała się do winy; powiedziała, że rodziła dzieci w domu, następnie zostały one uduszone – poinformowała prokuratura w Iławie.

Jak powiedział prokurator Jan Wierzbicki, zarzuty zabójstwa dotyczą lat 2009, 2010 i 2013. Pytany, czy ciąż mogło być więcej, odpowiedział, że śledztwo „jest w początkowej fazie i nie może podawać szczegółów".

Małżeństwo D. zostało zatrzymane we wtorek po południu po informacji, że kobieta mogła urodzić, a następnie sprzedać dziecko. W zamrażalniku lodówki w ich domu śledczy znaleźli ukryte zwłoki nowo narodzonych chłopców. Jeszcze we wtorek wieczorem policjanci przesłuchali kobietę. Według nieoficjalnych informacji miała ona powiedzieć śledczym, że „urodzone dzieci trzymała w zamrażalniku, bo nie mogła się z nimi rozstać".

Zatrzymane małżeństwo ma czworo dzieci w wieku 22, 19, 15 i 6 lat. **(PAP)**

Krótko

▲ **Lublin.** Prokuratura umorzyła śledztwa, dotyczące namalowania przez szwedzkiego artystę obrazu przy użyciu popiołu z pieców krematoryjnych obozu na Majdanku w Lublinie. O obrazie doniosły media w grudniu ub.r. Śledztwo dotyczące znieważenia prochów ludzkich poprzez ich zabór z terenu muzeum zostało umorzone, gdyż przedawniła się karalność tego czynu. Umorzono też śledztwo w zakresie znieważenia prochów przez wykorzystanie ich do namalowania obrazu w 2010 r. w Szwecji. Ten czyn nie podlega polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Prokurator poinformował jednak stronę szwedzką o możliwości popełnienia przestępstwa znieważenia prochów ludzkich w Szwecji.

▲ **Holandia.** Były dowódca sił Serbów bośniackich Ratko Mladić został wczoraj wyprowadzony z sali sądowej w Hadze, gdy zarzucił kłamstwo ocalałemu z masakry w Srebrenicy mężczyźnie, który zeznawał przed trybunałem ONZ ds. zbrodni wojennych w dawnej Jugosławii. Zeznania tego świadka rozpoczęły część procesu poświęconą roli Mladicia w zabójstwie ok. 8 tys. muzułmanów w Srebrenicy w lipcu 1995 r. Jest ono uważane za największą zbrodnię w Europie po II wojnie światowej. **(PAP)**

promocja

Gazeta Współczesna W PRENUMERACIE w maju, to:

- gwarancja otrzymania 20 wydań gazety
- 5 numerów tygodnika Siedem Dni Polska Świat
- dodatek dla ciekawych świata – Życie w obrazkach
- magazyn kulinarny – Smaki Podlasia

Zapraszamy do Prenumeraty Gazety Współczesnej. Szczegóły pod numerem telefonu **85 74 89 500**.

PRENUMERATA POCZTOWA (31 zł) - gazetę do skrzynki wrzuca listonosz

Prenumeratę można opłacić:
- w każdym urzędzie pocztowym - do **22 kwietnia**
- u listonosza - do 22 kwietnia
- w Biurze Obsługi Klienta, Białystok, ul. św. Mikołaja 1 - do **19 kwietnia**
- przelewem: Media Regionalne Sp. z o.o., ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, nr konta 33 1050 0099 6557 0012 0034 9609 - do **16 kwietnia**

Twoja gazeta w prenumeracie

Nasz ranking Superfirmy 2013 >> To szansa na promocję dla dobrych firm

Pokaż ludzką twarz biznesu

Przestrzeganie zasad CSR (biznesu odpowiedzialnego społecznie) to gwarancja stopniowego rozwoju przedsiębiorstwa.

Wojciech Jarmołowicz
wojciech.jarmolowicz@mediaregionalne.pl

Nowoczesna firma nie może odrzucać standardów CSR, bo to się jej nie podoba. Dziś praktyki CSR są imperatywem zmieniającym formy prowadzenia biznesu – przekonuje Adam Walicki, przedsiębiorca, prezes Resursy Podlaskiej, członek kapituły rankingu „Superfimy 2013". – Każda firma uczestnicząca w tym rankingu ma wyjątkową możliwość porównania swoich własnych rozwiązań z działaniami innych przedsiębiorstw. To jednocześnie szansa na naukę, na edukację pracowników i stworzenie nowych wartości. Jestem orędownikiem udziału firm w tego typu rankingach, także i dlatego, że wpływa to na jej wizerunek zewnętrzny i wewnętrzny, buduje zaufanie u kontrahentów i partnerów biznesowych. Nie bez znaczenia jest też możliwość wykorzystania promocyjnego dobrej lokaty przedsiębiorstwa w tego typu rywalizacji.

Przypomnijmy – do konkursu zapraszamy wszystkie firmy działające na terenie województwa podlaskiego. Nagrody dostaną najlepsze przedsiębiorstwa z każdego powiatu.

– To dobrze, że do rywalizacji o tytuł „Superfirmy" przystępują zarówno największe firmy, jak też mniejsze przedsiębiorstwa. Istotne jest, abyśmy dostrzegali w tych decyzjach także zmianę postaw przedsiębiorców wobec praktyk społecznej odpowiedzialności biznesu. Ewolucja postaw samych przedsiębiorców pomaga przecież w tworzeniu unikatowej pozycji konkurencyjnej firmy – dodaje Adam Walicki.

Wszystkie firmy, które przystąpią do rankingu, zostaną zaprezentowane w „Gazecie Współczesnej" i na portalu www.podlaskie.strefabinzesu.pl. Wszystkie też wezmą udział w uroczystej gali, która odbędzie się 23 maja.

Ankietę, którą należy wypełnić, można pobrać ze strony internetowej www.podlaskie.strefabiznesu. pl (zakładka „Superfirmy 2013"). Na wypełnione ankiety czekamy do 10 maja. ▲

Superfirmy 2012

W ubiegłym roku laureatami rankingu zostały firmy:
- Rosti (Polska) sp. z o.o.
- TAG sp. j.
- Astwa Sp. z o.o
- Zakłady Spożywcze Bona sp. z o.o. Łomża
- Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Suwałkach
- Społem Augustowska Spółdzielnia Spożywców
- Adampol SA
- Glazur-Łuczaj sp. j. Bielsk Podlaski
- Pronar sp. z o.o. Narew
- Bank Spółdzielczy w Kolnie
- Przedsiębiorstwo Produkcji Betonów Prefbet Śniadowo
- Bank Spółdzielczy w Sejnach
- PSS Społem w Siematyczach
- Metal-Fach sp. z o.o w Sokółce
- Bank Spółdzielczy w Ciechanowcu

organizatorzy i partnerzy

Organizatorzy: Gazeta Współczesna, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

Współorganizator:

Partner: Bank Pekao

Kapitał Ludzki

Ranking jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Krótko

▲ **Stopy bez zmian** Rada Polityki Pieniężnej pozostawiła podstawowe stopy procentowe na niezmienionym poziomie, a WIBOR 3M od kilku tygodni jest w miarę stabilny. Wszystko wskazuje na to, że skończyły się obniżki oprocentowania kredytów hipotecznych. Główna stopa procentowa (stopa referencyjna) nadal wynosić będzie 3,25 proc. Trzymiesięczna stawka WIBOR, która jest najpopularniejszym wskaźnikiem służącym do wyznaczania oprocentowania kredytów hipotecznych w złotych, od kilku tygodni znajduje się w przedziale 3,36-3,39 proc., co oznacza poziomy najniższe w historii. Od ubiegłorocznego szczytu (5,14 proc. 11 lipca 2012 roku) oznacza to spadek o 178 p.b. Dla osób spłacających kredyty hipoteczne w złotych każda obniżka WIBOR-u to dobra wiadomość, bo prowadzi do oszczędności. **opr. (d)**

▲ **Pieniądze na elektroniczny biznes** Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości jako instytucja wdrażająca Działanie 8.2 Wspieranie wdrażania elektronicznego biznesu typu B2B, ogłosiła konkurs projektów w ramach tego programu. Wniosek o dofinansowanie projektu będzie można złożyć w terminie od 18 kwietnia do 6 maja. **(d)**

reklama

Nasze plebiscyty >> „Rolnik roku 2013" i „Nasz sołtys"

To inna wieś

Ubywa gospodarstw rolnych i rośnie powierzchnia tych, które pozostają. Przybywa ciągników i maszyn, zwiększa się wydajność produkcji.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Ważne

W kolejnej publikacji (już jutro) postaramy się pokazać, jak fundusze unijne zmieniły podlaską wieś.
Pokazanie tego, jak dzisiaj gospodarzą podlascy rolnicy, jak inna jest dzisiejsza wieś to główne założenia plebiscytu „Rolnik roku 2013".

Zmiany na wsi widać „gołym" okiem. Ale jeszcze dobitniej pokazują je różnego rodzaju statystyki. Wystarczy chociażby porównać wyniki dwóch ostatnich spisów rolnych czy dane statystyczne z ostatniej dekady lub przynajmniej kilku lat.

Ostatni spis rolny miał miejsce w 2010 r. – okazało się wówczas, że w ciągu ośmiu lat (poprzedni spis był robiony w 2002 r.) w Polsce ubyło aż 656 tys. gospodarstw rolnych – stanowi to ponad jedną piątą spośród wszystkich gospodarstw wówczas funkcjonujących. W 2010 r. pozostało ich niespełna 2,3 mln. Natomiast w woj. podlaskim w 2010 r. funkcjonowało 104 tys. gospodarstw (w 2002 było ich 120 tys.).

Zdecydowanie zmieniła się też struktura zasiewów. Z podlaskich pól systematycznie ubywa ziemniaków, zmniejsza się też powierzchnia upraw zbóż. Natomiast coraz więcej rolników stawia na rzepak i kukurydzę przeznaczoną na kiszonki dla bydła. Co ciekawe, ubyło (o 27,5 proc.) też gospodarstw zajmujących się chowem bydła, ale – mimo to – jego pogłowie wzrosło. W 2010 roku średnio w jednym gospodarstwie znajdowało się ponad 8 sztuk bydła.

Jak zauważa Oliwia Pawłowska z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, od 2000 r. pogłowie bydła w woj. podlaskim systematycznie rosło – aż do 2009 r. Później odnotowano trend spadkowy.

– Pomimo tego produkcja mleka utrzymuje się na tym samym poziomie, nie spada, a nawet jest trochę większa – mówi Oliwia Pawłowska.

Jest to możliwe dzięki lepszemu żywieniu, genetyce.

– Cyfry mówią same za siebie – podkreśla specjalistka z PODR. – O ile w 2000 r. średnia roczna wydajność od krowy wynosiła 3426 litrów mleka, to w 2011 było to już 4754 l.

Jeszcze większy wzrost średniej rocznej wydajności nastąpił w przypadku krów będących pod kontrolą użytkowości mlecznej – z 5596 l w 2000 r. do 7025 l w 1012 r.

– Teraz rolnicy współpracują z doradcami żywieniowymi – zauważa Oliwia Pawłowska. – Żywienie jest dostosowane do genetyki, a krowy rasy HF mają szczególne wymagania żywieniowe.

Zmieniły sie też warunki w jakich jest produkowane mleko. W związku z akcesją z Unią Europejską, rolnicy musieli dostosować swoje gospodarstwa do obowiązujących tam standardów. Teraz doszły wymogi dotyczące dobrostanu zwierząt.

– Gospodarstwa się scentralizowały, a rolnicy idą w kierunku powiększania stad – zauważa Oliwia Pawłowska. – Dzięki temu mogą stosować nowoczesne rozwiązania, a koszt wyprodukowania litra mleka w gospodarstwie, w którym znajduje się 60 czy 100 krów jest niższy niż w takim, gdzie jest ich pięć.

Równie okazale wyglądają statystyki dotyczące maszyn. Jak wynika z ostatniego spisu rolnego, podlascy rolnicy posiadali 102,3 tys. ciągników o 17,3 proc. więcej niż w 2002 r. Na jeden ciągnik przypadało średnio 10,36 ha gruntów rolnych. Średnio w województwie podlaskim na jedno gospodarstwo prowadzące działalność rolniczą i posiadające ciągniki przypadało 1,7 szt. tych pojazdów.

Na 100 gospodarstw prowadzących działalność rolniczą w woj. podlaskim przypadało przeciętnie ponad 11 kombajnów.

Rozmowa >>

Innowacyjność? W myśleniu!

Z Mieczysławem Baszko, wicemarszałkiem woj. podlaskiego rozmawia Maryla Pawlak-Zalikowska

▲ Co jako urząd marszałkowski możecie zaoferować rolnikom?

– Zanim odpowiem na to pytanie, podkreślę, że bardzo się cieszę z drugiej edycji plebiscytów „Rolnik roku" i „Nasz sołtys". Ponieważ mamy w regionie wielu bardzo dobrych rolników i samorządowców, wybór najlepszego na pewno nie będzie łatwy. Ale bez względu na finał tego plebiscytu jego największą wartością jest pokazanie dobrych praktyk w tej kluczowej dla regionu branży. Myślę, że plebiscyt będzie do tego doskonałą okazja.

A wracając do pytania. Moim zadaniem jest m.in. doprowadzenie do jak najlepszego, zgodnego z potrzebami rolników, wykorzystania funduszy europejskich. Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich, którym kieruję, miał m.in. za cel zwodociągować wieś. Wybudować oczyszczalnie, zmodernizować uzdatnianie wody. Dlaczego? Bo rolnicy trudniący się hodowlą zwierząt potrzebują wody wysokiej jakości. To bardzo istotne przy produkcji mleka, trzody chlewnej, czy w fermach drobiarskich.

▲ I rozumiem, że na to jeszcze będą pieniądze.

– Spodziewamy się dodatkowych 14 milionów zł na zakończenie tego właśnie działania. Która gmina już złożyła wniosek zgodny z wymogami, ta dostanie pieniądze na ten cel.

Wójtowie i burmistrzowie mieli ograniczenia – mogli wykorzystać po 4 miliony zł w tym programie. Większość skorzystała. A w nowym rozdaniu funduszy unijnych będą mogli sięgać po kolejne pieniądze i praktycznie te potrzeby powinny zostać zaspokojone w całym regionie.

▲ Mówimy o jednym z podstawowych elementów infrastruktury wsi. A czy są narzędzia podnoszące innowacyjność rolnictwa?

– Temu sprzyja np. program zapewniający pieniądze na mikroprzedsiębiorstwa działające na wsi. Fundusze przeznaczone będą dla płatników ZUS, a nie KRUS. To coś nowego, ale zauważyliśmy, że trzeba uaktywnić również tę grupę mieszkańców wsi.

Ekspert

> Mieczysław Baszko
wicemarszałek

▲ Czym zazwyczaj zajmują się takie firmy?

– To np. zakłady ślusarskie, firmy związane z przemysłem drzewnym. Co ważne, ludzi nie trzeba obecnie dopingować do stosowania nowoczesnych linii technologicznych czy narzędzi. Oni sami wiedzą coraz więcej, m.in. dzięki działaniom Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. I poszukują nowych technologii, bo to zwiększa ich szanse na stworzenie klientowi lepszej oferty. Można zrobić więcej, dokładniej.

▲ Kończy się czas kupowania używanego sprzętu?

– Choćby na Wystawie Zwierząt Hodowlanych w Szepietowie, Zielonej Gali, podczas Dnia Kukurydzy, widzimy rosnący potencjał podlaskiej wsi. Potencjał sprzętowy, ale i intelektualny – coraz częściej poziom wiedzy decyduje o sukcesie na wsi. Dziś rolnik musi być księgowym, mechanikiem, logistykiem, menedżerem. To jest dopiero istotna innowacja – w głowach, w myśleniu.

Nie bez przyczyny w konsultowanej właśnie Strategii Rozwoju Województwa Podlaskiego rolnictwo jest na pozycji priorytetowej, a rolnik jest jednym z motorów rozwoju regionu. Przecież zostawia pieniądze w bankach, sklepach, płaci podatki.

reklama

PRIMATOR HENRYK KRASZEWSKI
ul. Zambrowska 1A, 18-220 Czyżew
Tel 86/ 275 50 09, Fax 86/ 276 06 00

CNH CAPITAL
FINANSOWANIE FABRYCZNE
Facebook.com/NewHollandAgriculturePolska

NEW HOLLAND AGRICULTURE
www.newholland.pl

promocja

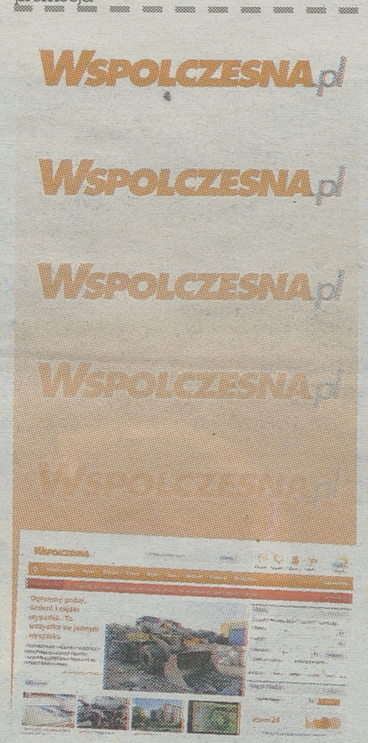

promocja

Kandydat do plebiscytu ROLNIK ROKU 2013

Imię i nazwisko zgłaszanego kandydata:

Adres zamieszkania kandydata:

Numer telefonu kandydata / e-mail kandydata:

Imię i nazwisko i numer telefonu osoby zgłaszającej:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez Media Regionalne Sp. z o.o.

miejscowość, data i czytelny podpis

.....

Ochrona danych osobowych: Media Regionalne Sp. z o.o. (z siedzibą w Warszawie, ul. Prosta 51) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Mediów Regionalnych. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Kandydat do plebiscytu Nasz SOŁTYS

Imię i nazwisko zgłaszanego kandydata:

Sołectwo / adres zamieszkania kandydata:

Numer telefonu kandydata / e-mail kandydata:

Imię i nazwisko i numer telefonu osoby zgłaszającej:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych przez Media Regionalne Sp. z o.o.

miejscowość, data i czytelny podpis

.....

Ochrona danych osobowych: Media Regionalne Sp. z o.o. (z siedzibą w Warszawie, ul. Prosta 51) jest administratorem bazy danych osobowych. Udostępniane dane są chronione zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r. (tj. Dz.U. z 2002 roku, nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Udostępniający ma prawo do wglądu, zmiany i usunięcia danych osobowych z bazy Mediów Regionalnych. Udostępnianie danych jest dobrowolne.

Brak prądu był dla Ciebie kosztowny? Sprawdź, jak dostać zadośćuczynienie

TWOJE PIENIĄDZE Możesz starać się o bonifikatę za brak prądu w domu oraz dodatkowo żądać od dostawcy energii wynagrodzenia za poniesione straty. Tłumaczymy, jak i kiedy skorzystasz z tych możliwości. Podajemy pomocne adresy.

Nie odpuszczaj, jeśli w Twoim domu często nie ma prądu. Znajdź umowę, przeczytaj i konsekwentnie domagaj się od dostawcy należnych Ci upustów i bonifikat z tytułu tzw. niedotrzymania standardów jakościowych obsługi. Fot. DiGiTouch

Przerwy w dostawach prądu potrafią być uciążliwe, ale i kosztowne. Bo musisz na przykład wyrzucić rozmrożone jedzenie z nieczynnej godzinami zamrażarki. Albo nie możesz się wykąpać, bo nie działa elektryczny podgrzewacz wody. Gdy często jesteś zaskakiwany ciągłymi przerwami w dostawach prądu, Twoje życie naprawdę może być utrapieniem. Jeśli masz takie problemy, koniecznie przeczytasz nasz poradnik. Bo prawo chroni Cię w takich sytuacjach.

CO CI PRZYSŁUGUJE

Przepisy mówią, że:

- za każdą niedostarczoną jednostkę energii elektrycznej odbiorcy przysługuje bonifikata;
- jest ona w wysokości pięciokrotnej ceny energii elektrycznej za okres, w którym wystąpiła przerwa.

UWAGA

Należy przy tym pamiętać, że bonifikata przysługuje za energię niedostarczoną w czasie przekraczającym dopuszczalne nieplanowane przerwy w dostarczaniu energii. Dla gospodarstw domowych wynosi on jednorazowo 24 godziny, a w ciągu roku łącznie 48 godzin - jeśli umowa lub odrębne przepisy nie stanowią inaczej.

JAK SIĘ LICZY

- Ilość niedostarczonej energii ustalana jest na podstawie poboru energii w odpowiednim dniu poprzedniego tygodnia;
- jej wartość - na podstawie średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym w poprzednim roku kalendarzowym.

CO MUSISZ ZROBIĆ

1. Aby uzyskać bonifikatę, trzeba złożyć odpowiedni wniosek w biurze obsługi klienta.

UWAGA

Taki wniosek składasz do sprzedawcy energii elektrycznej, z którym zawarłeś umowę kompleksową lub do operatora systemu dystrybucyjnego.

2. Zajrzyj do umowy sprzedaży albo o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji, albo ich wspólnego ujęcia (jest to tak zwana umowa kompleksowa). Powinna zawierać postanowienia określające:
   - wysokość bonifikaty za niedotrzymanie między innymi standardów jakościowych obsługi odbiorców;
   - odpowiedzialność stron za niedotrzymanie warunków umowy.

ZAPAMIĘTAJ

Przepisy nie pozostawiają wątpliwości: przedsiębiorstwo energetyczne ma obowiązek dostarczać energię elektryczną zgodnie z umową zawartą z odbiorcą (art. 5 ust. 1 i 2, punkt 2 ustawy Prawo energetyczne).

3. Teraz czekaj na odpowiedź.

UWAGA

Zgodnie z przepisami tak zwanego rozporządzenia taryfowego przedsiębiorca ma 30 dni na rozpatrzenie wniosku odbiorcy o bonifikatę za niedotrzymanie parametrów jakościowych obsługi odbiorców oraz energii elektrycznej.

4. W przypadku braku porozumienia można zastosować przepisy zawartej umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej albo kompleksowej dotyczące sposobu rozstrzygania powstałych sporów. Na przykład polubownie.
5. Gdyby przedsiębiorstwo nie uznało roszczeń ani nie chciało już z Tobą rozmawiać, organem właściwym do rozstrzygnięcia sporu jest sąd powszechny.

ILE DOSTANIESZ

Informacje na temat wysokości bonifikaty za niedotrzymanie standardów jakościowych obsługi odbiorców znajdziesz w umowach sprzedaży i o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji.

TU CI POMOGĄ

Jeśli chcesz uzyskać bonifikatę za brak prądu, możesz wcześniej zwrócić się o pomoc do:

- biura miejskiego lub powiatowego rzecznika ochrony praw konsumentów - działa przy urzędach miasta i starostwach;
- zespołu punktu informacyjnego dla odbiorców paliw energii Urzędu Regulacji Energetyki.

ZAPAMIĘTAJ

Informacje telefoniczne uzyskasz w URE pod numerem infolinii 22 244 26 36, od poniedziałku do piątku w godzinach 8.15-16.15.

Pytania do pracowników punktu informacyjnego można przesyłać:

- pocztą - na adres: Urząd Regulacji Energetyki, ul. Chłodna 64, 00-872 Warszawa, z dopiskiem „Punkt Informacyjny";
- na numer faksu 22 378 12 93;
- e-mailem na adres drr@ure.gov.pl

ODSZKODOWANIE

1. Oprócz bonifikaty zagwarantowanej w prawie energetycznym możesz też starać się o odszkodowanie.

ZAPAMIĘTAJ

Odbiorca ma prawo zwrócić się do przedsiębiorstwa energetycznego o wypłacenie odszkodowania za szkody powstałe w wyniku braku zasilania energią.

2. Przedsiębiorstwo odpowiada za wyrządzoną szkodę na zasadach ogólnych - wynikających z Kodeksu cywilnego.

WAŻNE

To Ty musisz wykazać szkodę oraz określić jej wysokość.

3. Jeżeli przedsiębiorstwo nie chce Ci wypłacić żądanego odszkodowania, jako odbiorca możesz złożyć pozew do sądu powszechnego. Niestety, nie pomoże Ci w tym boju Urząd Regulacji Energetyki, bo kwestie związane z wypłatą odszkodowań nie leżą w jego zakresie.

Zapamiętaj: przedsiębiorstwo energetyczne zajmujące się przesyłaniem lub dystrybucją paliw czy energii jest zobowiązane prawem do tego, aby utrzymywać zdolność urządzeń, instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia w te paliwa lub energię w sposób ciągły i niezawodny - przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych.

TU SĄ PRZEPISY

- Kwestię bonifikat z tytułu przerw w dostawie energii elektrycznej reguluje art. 37a rozporządzenia ministra gospodarki z 2 lipca 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną. Jest to tak zwane rozporządzenie taryfowe (Dz. U. nr 128, poz. 895, z późn. zm.).
- Informacje na temat bonifikat znajdziesz również w rozdziale 4 „Szczegółowe zasady rozliczeń z odbiorcami oraz między przedsiębiorstwami energetycznymi" rozporządzenia ministra gospodarki, art. 37, 38 i 39.

Ilona Burkowska

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

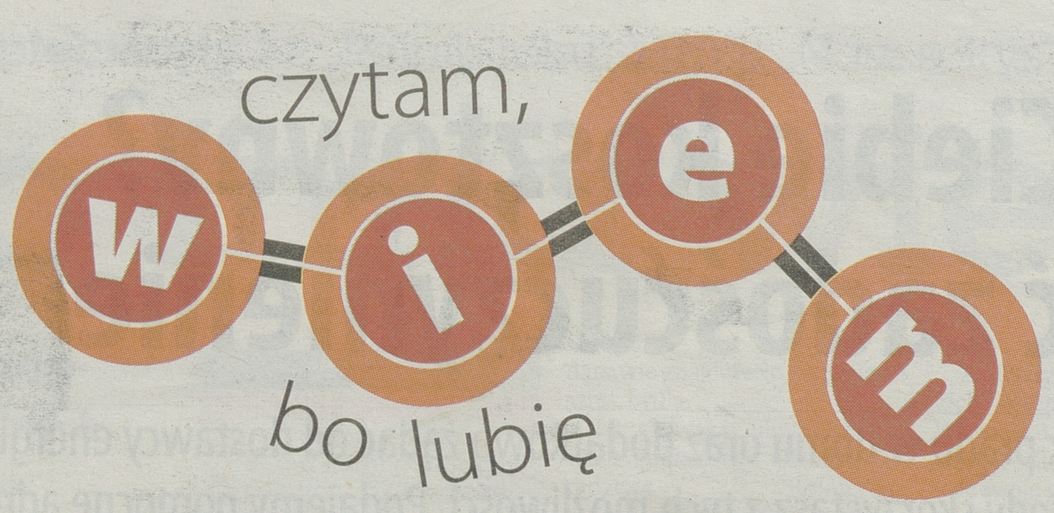

Zapraszamy do udziału w akcji „Czytam, bo lubię"

Jest ona elementem naszej kampanii „Czytam, więc wiem", którą prowadzą wspólnie „Gazeta Współczesna" i „Kurier Poranny". Jej celem jest nie tylko zachęcenie uczniów do czytania książek, pogłębiania wiedzy i rozwijania zainteresowań. Zależy nam również, by zaczęli się dzielić swoimi refleksjami na temat przeczytanych tytułów. Nasza akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem. Codziennie przysyłacie nam swoje recenzje. Dziś publikujemy kolejne. Wybór najciekawszych był trudny. Wszystkie prace świadczą bowiem o tym, że ich autorzy rzeczywiście lubią czytać.
W najbliższym czasie będziemy publikować kolejne recenzje. Najciekawsze – na łamach wydań papierowych, a wszystkie – w naszych internetowych serwisach www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem. Zachęcamy do aktywności wszystkich uczniów. Każdy, kto przyśle recenzję, otrzyma od nas upominek. Swoje prace przesyłajcie na adres: wiem@mediaregionalne.pl.

(jsz)

UCZNIOWIE POLECAJĄ

Dziś prezentujemy kolejne recenzje książek nadesłane przez młodych Czytelników. Autorami są uczniowie szkół z całego województwa podlaskiego.

Urszula Gruszewska, Zespół Szkół Sportowych w Supraślu

Rachel Ward „Numery. Czas uciekać"

Kto by pomyślał, że numery pełnią tak ważną rolę w naszym życiu? A zwykły ciąg cyfr może znaczyć tak wiele. Dajmy na to numery telefonów, czy chociażby ceny na sklepowych półkach. A co jeśli chodzi tu o daty śmierci?

Piętnastoletnia Jem, mieszkanka Londynu ma szansę doświadczyć widoku tych okropnych liczb. Jest ona na pozór zwyczajną dziewczyną. Chodzi jednak z opuszczoną głową, nie lubi kontaktu wzrokowego i jest zamknięta w sobie. Nie dlatego, że jest jedną ze zbuntowanych nastolatek. To przez daty śmierci, które widzi w oczach każdego przechodnia.

Można byłoby powiedzieć, że to dar, ale Jem odbiera to zupełnie inaczej. Wiedziała kiedy umrze jej mama, zna daty śmierci kolegów z klasy czy nauczycieli. Strasznie ją to przytłacza. Wolałaby mieć przyziemne problemy, jak jej rówieśnicy. Jem nie ma nikogo – przyjaciół, rodziny. Podrzucana z domu do domu, niechciana sierota bez przyszłości.

Dużo się zmienia, gdy poznaje chłopaka – Pająka. Z początku zupełnie nie chce się z nim zadawać. Wie, że zostały mu trzy tygodnie życia i woli za bardzo się nie przywiązywać. Jednak chłopak nie daje za wygraną i w końcu przekonuje Jem do siebie. Zakochują się w sobie. Od tego momentu dziewczyna musi znaleźć sposób, by oszukać Numery.

Pewnego dnia, gdy jest na spacerze z Pająkiem zauważa, że większość ludzi na London Eye ma tę samą datę śmierci. Przeraża ją to i wraz z chłopakiem uciekają jak najdalej od tego miejsca. Właśnie po tym zdarzeniu Londyn atakują terroryści, giną ludzie, a para nastolatków zbiegłych z miejsca zbrodni zaczyna być podejrzana. Muszą uciekać. Przed policją, więzieniem, przed rozłąką. Ale Jem wie, że ucieka przed czymś jeszcze. Przed przekleństwem. Modli się, szuka sposobów i wierzy, że numery to jej wytwór wyobraźni.

Myślę, że książkę można polecić uczniom gimnazjum, ale nie tylko. Jest ona bardzo wciągająca i ciekawa. I dostępna na półce biblioteki szkolnej. Bardzo zaciekawił mnie sposób w jaki Rachel Ward przedstawiła bohaterów o odmiennych charakterach, innym życiu i sytuacji rodzinnej. Podoba mi się także historia Pająka i Jem – miłość, to w jaki sposób przez wszystko przechodzili razem i ich ucieczka przed policją.

Aby przekonać się jaka jest ta książka, należy ją samemu przeczytać i ocenić. Polecam także inne tomy tej trylogii. ▲

Natalia Nowak, Zespół Szkół Sportowych w Supraślu

Libba Bray „Mroczny sekret"

Nie siedźcie przed telewizorem, skacząc po kanałach i szukając odpowiedniego filmu. Jest inne rozwiązanie – możecie wykorzystać czas czytając książki przy kubku gorącego kakao czy zimnej coli. A świetne połączenie horroru, romansu i akcji znajdziecie w książce „Mroczny Sekret".

Akcja rozgrywa się w XIX wieku w Londynie. Książka opowiada o 16-letniej Gemmie Doyle, której mama zginęła w tajemniczy sposób, gdy jeszcze zamieszkiwała Indie wraz z rodziną.

Ojciec, po śmierci swojej żony Virginii Doyle, uzależniony od laudanum i opium, wysyłał córkę do Szkoły dla Młodych Panien, która miała wykształcić i przygotować Gemmę do debiutu na londyńskich salonach. Jednak Gemma zdawała sobie sprawę, że nie pasuje do mądrych i skromnych dziewcząt o nienagannych manierach. Do tego dręczyły ją potworne wizje.

Gemma zaprzyjaźniła się z trzema wpływowymi, ale zarazem potrafiącymi pokazać pazurki dziewczętami, z którymi odkrywała nowy magiczny świat zwany Międzyświatem. Za jej śladami podążał tajemniczy i przystojny młodzieniec, który miał ją chronić oraz wyjawił sekret o powiązaniu jej matki z magicznym stowarzyszeniem zwanym Zakonem.

Książka „Mroczny Sekret" to wciągający tom, który czyta się jednym tchem. Wszystko przez ciekawych bohaterów, wątek oraz to w jaki specyficzny i świetny zarazem sposób została napisana. Autorka doskonale przedstawia dawne czasy oraz sposób nauczania z dodatkiem zasad etykiety i języka francuskiego. Książka doprowadzi czytelnika do płaczu, ekscytacji, a w pewnych chwilach wywoła gęsią skórkę. ▲

Magdalena Dmochowska, Gimnazjum w Rosochatem Kościelnem

Stephenie Meyer „Intruz"

Po sukcesie sagi „Zmierzch" książki Stephenie Meyer stały się bardzo popularne. Tak było również w przypadku „Intruza". Książka jest na tyle dobra, że na jej podstawie nakręcono film.

„Intruz", podobnie jak inne dzieła pisarki, zawiera elementy świata fantastycznego, takie jak istoty pozaziemskie, dusze, które mają swobodę myślenia i życia w człowieku, a także zdolność kierowania nim, czy też nadnaturalna moc posiadana przez ludzi. Książka zaczyna się od... końca. Dusze próbują przejąć władzę i kontrolę nad Ziemią, opanowując ciała rasy ludzkiej, jednocześnie pozbawiając je własnego życia. Pozostaje jednak niewielka część ludzkości, która walczy z wrogiem atakującym planetę. Tak, jak dziewczyna, w której ciało zostaje wszczepiona bardzo inteligentna dusza o imieniu Wagabunda. Ofiara nie poddaje się obcej istocie, lecz zaczyna walkę z nią. Dopiero później poznajemy przeszłość nastolatki i początek historii. Melanie, główna bohaterka, opiera się myślom duszy i próbuje zachować swoje wspomnienia.

Mogłoby się wydawać, że zamieszkujące ludzkie ciała są złe, ale jest inaczej. Są raczej łagodne, nie stosują przemocy. Jaki jest jednak cel ich życia na Ziemi? Co ciągnie przybyszy na naszą planetę? W „Intruzie" pojawia się też charakterystyczny dla książek Meyer wątek miłosny – bardzo romantyczny i z happy endem. Książka zaskakuje na każdym kroku, zwroty akcji nie pozwalają czytelnikowi na nudę. Na przemian płaczemy, śmiejemy się i wściekamy. To książka młodych, jak też starszych czytelników. ▲

Marcin Mazurek, Gimnazjum w Sobolewie

William Szekspir „Romeo i Julia"

Czytanie ogólnie męczy mnie, ale gdyby wszystkie książki były tak fascynujące jak „Romeo i Julia" Williama Szekspira, to byłoby to jedno z moich ulubionych zajęć. Dramat ten opowiada o dwóch skłóconych ze sobą rodach, których potomkowie zakochują się w sobie bezgranicznie od pierwszego wejrzenia, a koniec tej miłości jest tragiczny.

Podjęty w utworze temat tragicznej miłości i śmierci zakochanych wywołał we mnie smutek. Razem z bohaterami przeżywałem radość i rozpacz oraz towarzyszyłem im, gdy borykali się z przeciwnościami losu. Miłość nie jest obca żadnemu człowiekowi. Wszyscy kiedyś się w kimś zakochają. Często to uczucie nie jest odwzajemnione i wtedy dochodzi do osobistych tragedii. Historia „Romea i Julii" mogłaby się zdarzyć nawet w dzisiejszych czasach. Opowieść pokazuje, jak może być ciężko na świecie ludziom, którzy nie mogą się połączyć ze swoją drugą połówką.

Główni bohaterowie bardzo przypadli mi do gustu. Losy obu kochanków wciągnęły mnie, chociaż akcja jest trochę powolna. Osobiście wolę utwory z wartką akcją, gdzie ciągle coś się dzieje. Aby książka kusiła, żeby ją dalej czytać. Tego mi trochę brakowało w „Romeo i Julii", ale ten niewielki defekt rekompensują liczne dramatyczne zwroty akcji, które sprawiają, że nie sposób odłożyć książkę na bok.

Niezbyt podoba mi się też język utworu. Niektóre zdania i słowa są dla mnie niezrozumiałe, przez co momentami traciłem ochotę na dalszą lekturę. Nużące są również długie monologi, które spowalniają akcję.

Uważam, że każdy powinien przeczytać „Romea i Julię", ponieważ w piękny i poruszający sposób ukazuje miłość dwojga ludzi, którzy są gotowi zrobić dla siebie wszystko. Jest to opowieść o prawdziwej miłości, która w dzisiejszych czasach nie jest chyba zdolna do takich poświęceń. ▲

Gabriela Borowska, ZSzkół w Dubinach

Stanisław Lem „Bajki robotów"

Jest to zbiór opowieści-baśni, które mama – robot opowiada swojemu robociątku. Miejsce akcji – planeta wymyślona Kybera. Tam rządzi król Paleander Partobon – wielki wojownik i wielbiciel sztuki wojennej i cybernetyki. Chcąc ułatwić życie poddanym, kazał wszędzie porozstawiać i porozwieszać mniejsze i większe maszyny myślące. To one miały wskazywać właściwą drogę mieszkańcom Kybery oraz ostrzegać ich przed niebezpieczeństwami. Okazało się, że te czujniki tylko przeszkadzały Kyberianom, bowiem ostrzegały ich nawet przed deszczem lub kamykiem pod nogami. Wszędzie otaczały ich cybernetyczne urządzenia i stwory – nawet cybermuchy. Najbardziej uciążliwe były jednak cybernetyczne urządzenia wojskowe i wszelkiego rodzaju broń. Chociaż Kybera nie miała żadnych wrogów, to król poszukiwał ich na siłę i prowadził z nimi wojny.

Ten utwór jest ostrzeżeniem przed zbytnią technizacją świata. Polecam go każdemu, bo zawiera wiele mądrych rad i przestróg. ▲

KAMPANIA SPOŁECZNA
ORGANIZATORZY:
PATRONI HONOROWI:
PATRONI MEDIALNI:

KABARET
SKECZÓW MĘCZĄCYCH

18 kwietnia 2013 godz. 19.00

Teatr Dramatyczny
im. Aleksandra Węgierki
w Białymstoku

Bilety do nabycia:
Biuro Ogłoszeń
Kuriera Porannego
i Gazety Współczesnej
ul. Św. Mikołaja 1
www.biletynakabarety.pl
www.kabaretowebilety.pl
Cena: 60 zł
50 zł (przy zakupie powyżej 20 szt.)

Informacje i rezerwacje:
tel. 85 748 96 03, 85 748 96 00
www.poranny.pl

Z ŻYCIA NIŻSZYCH SFER SPEKTAKL W 3D

Organizatorzy: admis agencja reklamowa, kurier Poranny, Gazeta Współczesna
Patroni medialni: teraz białystok, Polskie Radio Białystok, bstok.pl Miejski Portal Informacyjny, biletyna.pl, kabaretowebilety.pl, biletynakabarety.pl

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

ZBĘDNY JEST BALASTEM / PRZEWAŻNIE ZBIJA BĄKI
DZIANINA NA KOSTIUMY
MADEJ ALBO SZYDŁO
GŁOŚNE BICIE SERCA
3
ODZYSKANIE ZASTAWU / BYWA NA CZTERY KOŁA
FIGIEL, PSIKUS
29
ODEZWĄ SIĘ, GDY UDERZYSZ W STÓŁ / KRĘPUJĄ NOGI KONIA ALBO WIĘŹNIA
ROZBIJANY PRZEZ HARCERZY
PLAMA NA HONORZE
KAMIEŃ PÓŁSZLACHETNY, ODMIANA AGATU
19
OPANOWANIE CUDZYCH TERENÓW
ZAWODOWY JEŹDZIEC
33
OTACZA KORZEŃ TRZONOWEGO LUB SIEKACZA
INACZEJ ACHTEL / ODCINEK TRASY
WSZELKA BROŃ
5
WÓZ BOJOWY NA GĄSIENICACH
GRA PODOBNA DO PALANTA
RABAT, BONIFIKATA / ZNAK PO OPERACJI
SPRZĘT MONIKI PYREK / BAŁKAŃSKA POTRAWA
17
SKŁADNIK POWIETRZA / MATACZ
31
WOLNIEJSZY OD TRUCHTU / STAŁE, CIEKŁE LUB GAZOWE
POBRATYMIEC WINNETOU / FUTERAŁ NA OKULARY
CIĘGI, BATY
POTRAWA Z SUROWEGO MIĘSA
10
DAWNA WŁADCZYNI ROSJI
ZBIÓR MAP
STATEK NOEGO
PIERWSZE NARZĘDZIE Z KAMIENIA
POWSTANIE, REBELIA
ZABAWA PO PACHY
9
DZIEŁO ZDUNA / DZIEŁO PRZYRODY
15
32
UTWÓR CHATEAUBRIANDA
PODAWANA PRZEZ PSA / PACHNĄCY TRUNEK
SKAKANIE SOBIE DO OCZU
KREWNY PO MIECZU / ROŚLINA LUB SUŁTANAT
ROGATE ZWIERZĘ
4
NICPOŃ, ŁOBUZ
26
CUKIERKOWY ALKOHOL / WALUTA SERBII
TRZONEK, RĘKOJEŚĆ
27
RUTYNA
MOWA ŚRODOWISKOWA
POGODA
COŚ WSTRĘTNEGO / KONOPIE MANILSKIE
2
STATEK RYBACKI
ZRĘCZNE POSUNIĘCIE / EPOKA RUBENSA
GNĘBIENIE, CIEMIĘŻENIE
„ŻYWA TORPEDA” / OLEJ SKALNY
NIE LIRYK I NIE DRAMATURG
PELE ALBO OSCAR NIEMEYER
KRAJ PORANNEJ ŚWIEŻOŚCI
KOMBINEZON OCHRONNY
OWOC POŁUDNIOWY / NAUCZYCIEL CHOPINA
6
PALIWO JĄDROWE
22
SĄSIAD CHORWATA
28
ZNAK, WRÓŻBA
TWÓRCA / SZKIC LITERACKI
25
ZIOŁA ZALANE WRZĄTKIEM
12
WYGRANA BEZ WALKI
„ILIADA” ALBO „PAN TADEUSZ”
21
PIERWSZA DAMA OPERY
SIEDZENIE NIE DLA KAŻDEGO
WYSPA PITAGORASA / BOK WYROBISKA
ZATOPIONY STATEK
POLECENIE
11
16
FALE RADIOWE / LAMÓWKA TAŁESU
14
WÓD W BRÓD
METAL SZLACHETNY
8
KREWNIAK BIELAKA
DRAGON Z TYŁU PŁASZCZA
PO ORCE
30
ROMANS, MIŁOSTKA
ZWIĄZEK PAŃSTW
FRANCUSKI OPRYSZEK / ZGRANA TRÓJKA
7
18
24
NAJMNIEJSZY KONTYNENT
20
RASA PSA
COŚ Z UŻYWEK
13
„OWOCOWE” MAJTECZKI
BĄK ALBO ŚWIERSZCZ
KOSZAŁEK OPAŁEK
23
1

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33											

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – przysłowie kurdyjskie

HELLES

GAZETA WSPÓŁCZESNA

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

CZĘSCI do Lublina Iveca, drzwi do Sprintera, maska i błotnik, stojak do przewozu okien samochodowych. 505-456-149

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.

AUTA na złom kupię i złom 603-046-324
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130.
KAŻDĄ starą Toyotę, busy japońskie 500100099
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85-869-14-31

SPRZEDAM

TOYOTA Avensis, 2001r, D4D,kombi 662-120-412

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

****POŻYCZKA** bez BiK, całe województwo, tel. 668-681-844.

*KONSOLIDACJA kredytów w jeden kredyt, do 200.000 zł. 781-321-880
004109C

*NOWOŚĆ kredyty na oświadczenie dla rolników, wszystkie umowy o pracę, działalność, tel. 781-321-880
004105A

*NOWOŚĆ! Kredyt na oświadczenie do 50 tys. zł, dla rolników i działalność gospodarcza, bez ZUS i US i KRUS. 781-771-880
004109B

AAGERTA holding pożyczki do 10000 zł na 12 m-cy, tel. 85-672-3124 85-672-3117 508-493-107 Białystok ul. Św. Mikołaja 1 lok. 4,

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011. 600-700-304, 85/7333725
0000425

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA),
0000034

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
BIZNES Pożyczka na dofinansowanie Twojej Firmy, do 10 tys.zł pod zastaw samochodu z mozliwością użytkowania pojazdu. Tel.: 600-339-819, 728-733-440,
DLA firmy do 7000 zł! Szybka pożyczka, wygodna spłata. Provident Polska S.A. 600 400 311 (taryfa wg opłat operatora)
ODDŁUŻENIA- oferta pozabankowa 2,36% Firmy, rolnicy, osoby indywidualne,784-632-888.
SZYBKA pożyczka! Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora).

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO„Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.
ŁOMŻA - Świat Singla: Al. Piłsudskiego 6, kl. A II p., tel. 790-718-540.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BIAŁYSTOK, os. Dojlidy Górne, 150 m2, działka 590 m2, 375 tys. 510-054-153.
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
DOM -Chorószcz do zamieszkania 502-061-299
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
JUCHNOWIEC D. 850 m2 uzbr asfalt 61200 Amicus 8691172
OGRODNIKI 3002 m2 uzbr asfalt 151000 Amicus 8691172
SPRZEDAM dom w otulinie Biebrzańskiego Parku Narodowego, 50m od rzeki Narew. 50km od Białegostoku. tel. 857384586
SPRZEDAM działkę w Michałowie, obrzeża miasta 2840m2. Możliwość podziału. 36zł/m2. Tel. 662 232 165
TEREN pod stację paliw i sklep przy Via Baltice na super parkingu., tel. 502-644-599.
ZAMIENIĘ, Suwałki, 51 mkw., parter, centrum, na dom w Suwałkach z dopłatą, 608-267-344.
1 pok Orzeszkowej 24m2 do zamieszkania 116000 Amicus 7436336
1-POKOJOWE, parter, cegła, 794-506-799,
3 pok Wasilkowska 48 m2 I /IVp. 179500 Amicus 7436336

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUGUSTÓW w gospodarstwie. 501-558-902
KIEROWCĘ kat. D, 506-110-936.
W GOSPODARSTWIE. 508-327-925
ZATRUDNIĘ na stałe w gospodarstwie rolnym. 86/2741-203

ROLNICTWO

KUPIĘ

****SKUP macior, knurów i bydła. Odbiór z gospodarstwa, tel. 502-788-980.**
0000418

BYDŁO, maciory, knury każdej kondycji, 607-927-609.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.
SKUP macior, knurów każdej klasy. Odbiór z gospodarstwa, 516-975-289.

SPRZEDAM

FENDT 611 LSA w bardzo dobrym stanie tel. 504785587
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
SPRZEDAM słomę suchą w belach 30 zł/szt.; 50 szt., tel. 85/7431-600, 694-890-859.
STOŁY do rzepaku 501496288
ZBIORNIKI do mleka, ciągniki, belarki, tel. 504-252-839.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.
KUPIĘ drewno papierówka, tel. 728-998-381.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe, 509-403-261.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303,
LONDYN pt. osoby, paczki pod adres 530048854
PRZYJMIEMY grupy kolonijne, szkolne, studenckie, wycieczki na Mazurach. Cały rok, 502-644-599.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

A.IZBICKA układanie- starobuk, polbruk kostka granit, ogrody, kamienie ogr., grysy 608-420-877
ARCHITEKT uprawniony-projekty. 606-205-923,
DOMY drewniane, mieszkanie rekreacyjne, tel. (85)655-27-64, 606-133-334.
PODDASZA szpachlowanie glazura 516-035-439

POLBRUK, granit -kompleksowo 605-371-441
0163214

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI betonowe agregatem. 502-639-995
STANY surowe- kompleksowo, tel. 696-505-621.
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
TYNKI tradycyjne 13 zł/m2, tel. 502-053-516.
USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238
USŁUGI minikoparką, koparką 502 77 33 68
ZABUDOWA poddaszy, tynki. 665-063-930

CYKLINOWANIE

BEZPYŁOWE- tanio, solidnie, 500-55-15-15.

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, krycie, więźby, remonty 518-213-579
KRYCIE papą solidnie, tanio. Vat. 516-321-649.

ELEKTRYCZNE

INSTALACJE elektrycz. i alarmowe. 696-086-624
INSTALACJE, alarmy 502 77 33 68

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966
TELENAPRAWA LCD, tel. 603-220-913.

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, najniższe ceny! Profesjonalny montaż. Sprawdź!, 85/746-14-46, 602-488-413

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 600532629

TRANSPORT

AUTA 6-30T, żwir, piasek, pulpa, czarnoziem, kop-ład, HDS, wykopy, wywozy 602-77-66-69

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe cementowe tel 606-224-696
TYNKI gipsowe, cementowe, tel. 664-823-107.
TYNKI gipsowe, maszynowe tanio. 501-650-830

INNE

GARAŻE BLASZANE SZYBKO TANIO WWW.PARTNERSTAL.PL 798710329 29/6409935 23/6834180
NAGROBKI, pomniki granitowe niskie ceny. Pojedynczy już od 2800 zł (nie chińskie) 609356354 lub 601566181
SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 504-997-742
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

PSYCHIATRA

ALCO-MED -Odtrucia alkoholowe, 668-17-16-19.

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33
0029544

PSYCHIATRZY- CHOROSZUCHA, Podleśna 16, tel. 85 732 77 35, www.cp-choroszucha.pl

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Zbójna informuje, że wykaz nieruchomości zabudowanej byłym ośrodkiem zdrowia, położonej na działce Nr 871/2 w Dobrym Lesie, będącej własnością Gminy Zbójna, przeznaczonej do sprzedaży, został wywieszony na tablicach ogłoszeń: w Urzędzie Gminy Zbójna, w sołectwie Dobry Las oraz na stronie internetowej *www.zbojna.powiatlomzynski.pl* na okres 21 dni od dnia 2013.04.11.
41513w04a

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości BUDBAUM S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą 15-381 Białystok ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9 B, ogłasza,

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ samochodów osobowych i dostawczych.

Przedmiot przetargu zlokalizowany jest w Białymstoku przy ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9B. Szczegółowy wykaz przedmiotu przetargu wraz z cenami wywoławczymi brutto zawiera Regulamin przetargu. Sprzedaż nastąpi na warunkach określonych w regulaminie przetargu , który można przeglądać w biurze syndyka w Białymstoku przy ul. Wojsk Ochrony Pogranicza 9B lub na stronie **www. budbaum.pl**

Informacje można uzyskać również pod tel. 85/7442800, 730 995 604. Przetarg ustny w drodze publicznej licytacji odbędzie się w dniu **26 kwietnia 2013 roku**, o godz. **12.00** w siedzibie BUDBAUM S.A. w Białymstoku. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Spółki lub przelewem na rachunek w **Banku City Handlowy S.A Nr 07 1030 1074 0000 0000 0473 6201**, najpóźniej do dnia 24 kwietnia 2013 roku. Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.
A4354513w01a

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Stare Motule w gminie Filipów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. 2012 poz. 647 z późn. zm.) oraz uchwały Rady Gminy Filipów Nr XIII/94/2012 z dnia 19 czerwca 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Stare Motule w gminie Filipów zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu geodezyjnego Stare Motule w gminie Filipów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, **w dniach od 19 kwietnia do 21 maja 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy Filipów, ul. Garbaska 2, pokój nr 14, w godz. od 8^{00} do 15^{00}.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 9 maja 2013 r. w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Filipów przy ul. Garbaska 2, o godz. 10^{00}.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Filipów z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 4 czerwca 2013r.**

Wójt Gminy Filipów
Sylwester Koncewicz.
41113w04a

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Naczelnik Podlaskiego Urzędu Skarbowego w Białymstoku działając na podstawie art. 110w §7 ustawy z dnia 17.06.1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2012 r., poz. 1015, z późn. zm.), podaje do publicznej wiadomości, że

w dniu 16 maja 2013 r. o godz. 10.00 w budynku Podlaskiego Urzędu Skarbowego w Białymstoku, odbędzie się **druga licytacja nieruchomości gruntowej,** niezabudowanej, stanowiącej nieużytek, **położonej w Augustowie przy ulicy Wypoczynkowej, numer działki 377/1, o powierzchni 0,3583 h,** dla której Sąd Rejonowy w Augustowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SU1A/00023547/9, stanowiąca własność A-1 Property Sp. z o.o. z siedzibą w Białymstoku, o wartości szacunkowej 569 500,00 zł (oszacowana wartość nie zawiera podatku VAT), cena wywołania wynosi 70% wartości szacunkowej i stanowi kwotę 398 650,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wadium w wysokości jednej dziesiątej ceny oszacowania tj. 56 950,00 zł.

Wadium należy wpłacić na rachunek Podlaskiego Urzędu Skarbowego w Białymstoku w NBP O/O Białystok nr 09 1010 1049 0042 5513 9120 0000 z dopiskiem „wadium-egzekucja z nieruchomości" lub w postaci czeku potwierdzonego przez Bank, wystawionego na Naczelnika Podlaskiego Urzędu Skarbowego w Białymstoku, czek lub potwierdzenie wpłaty wadium składa się w dniu licytacji osobie prowadzącej licytację w godzinach od 8.00 do 09.00 (pokój 109).

Sprawę prowadzi Pan Konrad Wasilewski. Bliższych informacji udziela się pod numerami tel. 85 878 87 39 lub 85 878 87 40.
4385813w01a

Apartamenty Tysiąclecia Kompleks dla wymagających

Ciasno w szafie?
Mamy garderobę!

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl
2694513w01b

SPORT AMATORSKI

Automobilizm >> Samochodowe Mistrzostwa Białegostoku

Rajdy dla każdego

gwpatronat

SMB – Samochodowe Mistrzostwa Białegostoku są najciekawszą imprezą rajdową dla amatorów w naszym regionie.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Tegoroczna edycja Samochodowych Mistrzostw Białegostoku odbywa się już po raz trzeci, a zainaugurował ją styczniowy 14. Rajd Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – Trofeum Monte Krywlany. Druga runda SMB – sprint rozegrana zostanie już niebawem, bo 21 kwietnia.

Całość rywalizacji organizowanej przez Automobilklub Podlaski składa się z sześciu rund, rozgrywanych w bardzo zróżnicowanych warunkach i na bardzo różnych nawierzchniach – od asfaltowej poprzez kostkę brukową, szuter, śnieg i lód.

Regulamin SMB dopuszcza do udziału każdego kto posiada prawo jazdy kategorii B i sprawny technicznie samochód z ubezpieczeniem OC i NNW.

Kierowcy SMB mogą sprawdzić swoje umiejętności na różnych nawierzchniach

Zawody cieszą się sporym zainteresowaniem startujących - w każdej rundzie frekwencja sięga 50 załóg. Samochody podzielone są na klasy według pojemności silnika. Dodatkowo utworzona jest klasa „Gość", przeznaczona dla zawodników z licencją rajdową. Taki podział – jak twierdzą organizatorzy – zapewnia wszystkim uczestnikom wspaniałą zabawę przy wyrównanej rywalizacji. Słabsze auta mają możliwość zdobycia końcowego trofeum w swojej klasie, chociaż zdarzało się, że malutkie cinquecento wygrywało klasyfikację generalną.

Rajdom towarzyszą także inne atrakcje, w postaci możliwości przejazdu na fotelu pilota z doświadczonymi kierowcami rajdowymi Kamilem Butrukiem, Łukaszem Sobocinem czy pokazy przejazdów szalonego buggy Damiana Jurczaka oraz konkursy dla widzów i osób towarzyszących.

Kalendarz SMB

21.04: II Runda SMS – sprint
2.06: 32. Rajd Podlaski – III runda SMB, sprint
31.08: IV runda SMB – KJS
11.11: 22. Rajd Niepodległości – V runda SMB, KJS
14.12: 28. Impreza Samochodowa Barbórka 2013 – VI runda SMB – sprint.

Szczegółowe informacje: www.ap.bialystok.pl

BLS

Swoje rozgrywki w ramach Białostockiej Ligi Sportu mają także i siatkarze, którzy rywalizują w dwóch ligach oraz pucharze. Łącznie gra 28 zespołów. Poniżej przedstawiamy aktualne tabele:

SIATKÓWKA
I liga

1. X-Volley	19 45	51:23
2. Wersal	19 43	48:26
3. Kowalski & Partnerzy	19 41	50:30
4. NSZZ FSG Białystok	20 40	49:33
5. Dąb-Gaj Bielsk Podlaski	19 38	48:31
6. Akademia Sukcesu	20 36	44:32
7. Oldboje	19 35	43:29
8. Jandag	18 22	32:39
9. Salon Verona Hajnówka	19 14	26:48
10. Zatorze	20 13	22:52
11. Bilard House	20 13	19:50
12. Global East	18 5	13:52

II liga

1. RAZEMPONADTONA	22 62	64:8
2. Golden Glory	23 60	65:22
3. Dwór Czarneckiego	23 52	56:27
4. Röben Ceramika Budowlana	23 49	53:29
5. Bojary Serczer-Net	23 45	54:38
6. Straż Pożarna Białystok	22 38	46:40
7. Zoltan-Turbosprężarki	22 33	44:42
8. Augustowianka Team	23 29	38:48
9. City Team	22 28	39:47
10. Volley	22 26	37:46
11. PGE Białystok	22 26	36:52
12. Scandica Team Białystok	22 19	34:55
13. Bogart	23 10	21:64
14. Classic Team	23 9	20:63
15. Aneks-Żuki	22 8	16:62
16. MUKS 15 Białystok	15 0	39:19

(mark)

Tenis >>

9 dni do lata

gwpatronat

Przynajmniej na kortach białostockiego ośrodka Stanley – przy Niedźwiedziej za 9 dni, 20. kwietnia o godzinie 18. odbędzie się zamknięcie Zimowej Ligi Tenisowej i otwarcie letniej. **(milk)**

Wyniki zimowej ligi: Andrzej Maliszewski - Artur Puchnarewicz 6/0 6/0; Andrzej Kondej - Ryszard Doktór 6/3 6/2; Leszek Cwalina - Puchnarewicz 6/1 6/1.

1. Maliszewski	21-2	65
2. Sienkiewicz	21-0	63
3. Tichoniuk	20-3	63
4. Kulesza	16-8	56
Kazberuk	16-8	56
6. Cwalina	11-11	44
7. R. Doktór	6-14	32
8. Wojniak	7-9	30
9. Kondej	4-16	28
10. Doliński	7-6	27
11. M. Doktór	1-20	23
12. Puchnarewicz	0-20	20
13. Smalkowski	3-9	18
14. Sieklucki	2-7	13
15. Tomczak	2-4	10
16. Botvin	2-0	6
17. Jarmołajew	0-2	2

Tenis stołowy >>

Zaproszenie do Kleosina

W najbliższą sobotę mieszkańcy gminy Juchnowiec Kościelny rywalizować będą o tytuł najlepszego tenisisty stołowego. O godz. 10 w hali Zespołu Szkół w Kleosinie rozpoczną się indywidualne mistrzostwa gminy.

Podział na kategorie oraz system rozgrywek zależy od liczby zawodników, a swój udział można zgłaszać w Ośrodku Kultury w Juchnowcu Kościelnym i Zespole Szkół w Kleosinie lub w szkole bezpośrednio w dniu imprezy.

Turniej organizuje Ośrodek Kultury w Gminie Juchnowiec Kościelny oraz Zespół Szkół w Kleosinie we współpracy z Urzędem Gminy Juchnowiec Kościelny oraz UKS Kleosin. Od strony technicznej organizację turnieju wspiera UKS „Sovit" Białystok.

(mark)

Squash >> Super Felix Cup

Kaliński raz jeszcze

Drugie zwycięstwo z rzędu odniósł w cyklu turniejów Super Felix Cup w squasha Wojciech Kaliński.

W finale pokonał on Damiana Trofimiuka 3:1 (11:2, 11:4, 6:11, 11:3). Być może decydująca gra byłaby bardziej wyrównana gdyby Trofimiuk (kolejny raz) nie stoczył w półfinale zaciętego boju z Łukaszem Babulewiczem. Mecz ten zakończył się dopiero w piątym secie wynikiem 16:14 i na pewno mocno nadszarpnął siły Trofimiuka.

Trzecie mijsce zajął wspomniany wyżej Babulewicz, pokonując 3:1 Daniela Simoniuka (11:5, 11:6, 5:11, 11:8).

(mark)

▲ **Końcowa kolejność:**

1. Wojciech Kaliński, 2. Damian Trofimiuk, 3. Łukasz Babulewicz, 4. Daniel Simoniuk, 5. Łukasz Brejnak, 6. Edward Wiatrowski, 7. Marek Dmitruk, 8. Paweł Wojszel.

W. Wojtkielewicz

Turniejowe mecze odbywają się na korcie klubu Magic Gym

Siatkówka >> I Gminny Turniej o Puchar Wójta Gminy Stare Juchy

Rodzinna atmosfera w sportowej walce

Zespół siatkarzy Zespołu Szkół Samorządowych w Starych Juchach został zwycięzcą I Gminnego Turnieju o Puchar Wójta Gminy Stare Juchy. Drugie miejsce zajął team „Liski", a trzecie Auto-Mix Gorłówko.

Triumfatorzy wystąpili w składzie: Adam Lewicki, Bożena Szewczyk, Adam Kawałko, Marian Szawarz, Michał Gąszczak.

Liski grały kadrą rodzinną: Aleksy Szewczyk, Kamil Szewczyk, Miłosz Szewczyk, Filip Szewczyk, Olaf Mazurkiewicz.

Natomiast drużynę Auto-Mix Gorłówko tworzyli: Paweł Anulewicz, Daniel Borowski, Szymon Warchoł, Łukasz Grzechnik, Łukasz Zaniewski i Robert Zieliński.

Ponadto pod siatką walczyły jeszcze zespoły Urzędu Gminy w Starych Juchach i GOK-u, który obok ZSS w Starych Juchach był organizatorem tego ciekawego turnieju. Pojedynki sędziował pan Adam Lewicki.

UG Stare Juchy

Uczestnicy siatkarskiego turnieju w Starych Juchach

Puchar dla zwycięskiej drużyny ufundowała pani wójt gminy Stare Juchy Ewa Jurkowska - Kawałko, a wszystkie drużyny otrzymały dyplom i szampana. Pani wójt nagrodziła również wyróżnieniem kibiców: rodziny Zaniewskich, Anulewiczów i Zielińskich.

(mark)

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Komentarz

AZS musi przetrwać

Dziś członkowie stowarzyszenia prowadzącego klub siatkarek, podczas walnego zebrania zdecydują co dalej z drużyną, która spadła z ekstraklasy. Ci ludzie w większym lub mniejszym stopniu odpowiadają za rozkład zespołu.
Właśnie odpowiedzialność powinna być dziś najważniejsza. Klub nie może upaść, choćby miał trafić nawet do II ligi. Siatkówka musi przetrwać, by można było ją odbudować. Przyjęła się w Białymstoku, a AZS ma wieloletnią tradycję.
Pomyślcie panowie o ludziach chcących chodzić na mecze i o siatkarskiej młodzieży, która powinna mieć perspektywę gry w poważnym klubie w mieście. Nie myślcie o sobie.
Jedynym celem zebrania musi być uratowanie klubu. Bez względu na to, czy dla niektórych osób oznacza to pożegnanie z działalnością w AZS-ie, a może po prostu oddanie jej ludziom, którzy mają pomysł na przyszłość.

Miłosz Karbowski

Lotto

Losowania z 9 kwietnia

Lotto: 4, 7, 14, 26, 28, 42
Lotto Plus: 10, 15, 33, 35, 45, 47
Mini Lotto: 23, 26, 34, 35, 41
Kaskada: 2, 4, 6, 8, 10, 13, 14, 16, 20, 21, 22, 23.
Multi Multi (godz. 14): 1, 4, 7, 18, 19, 22, 23, 28, 34, 37, 43, 45, 46, 48, 49, 56, 60, 61, 62, 67. **Plus:** 23.
Multi Multi (godz. 22.15): 5, 7, 10, 12, 16, 23, 25, 31, 32, 39, 43, 46, 48, 51, 54, 61, 65, 66, 69, 75 **Plus:** 61.

Piłka nożna >> Komentarze po niezwykłym zwycięstwie Borussi nad Malagą

69 sekund szaleństwa BVB

PAP

Niemiecka prasa pisze w superlatywach o Borussii Dortmund po jej zwycięstwie nad Malagą i awansie do półfinału piłkarskiej Ligi Mistrzów. Określa wtorkowy sukces mianem „szaleństwa i cudu". Media przyznają też, że ostatni gol dla BVB padł ze spalonego.

„Trwające 69 sekund szaleństwo" – pisze tabloid „Bild". „Niepojęte! Nie do wiary!, Obłęd! Ten BVB jest po prostu sensacją" – czytamy w relacji z meczu.

„Bild" pochwalił pierwszą bramkę strzeloną przez Roberta Lewandowskiego, który „ograł bramkarza Willy'ego i umieścił piłkę w bramce", nazywając akcję Polaka „mlaśnięciem języka".

„Sueddeutsche Zeitung" poświęcił temu zagraniu cały fragment sprawozdania. „Lewandowski ograł bramkarza w stylu, będącym zaprzeczeniem jakiejkolwiek nerwowości. Strzelił do bramki na 1:1 bez żadnego pośpiechu, niemal na granicy bezpieczeństwa. Ta nonszalancja sprawiała wrażenie, że całkowicie panuje nad sytuacją (...)" - czytamy w „SZ".

„To było jak w bajce. Dortmund przegrywał po 90 minutach, brakowało mu dwóch bramek do awansu. No i co z tego? Marco Reus i Felipe Santana postarali się o sensacyjne podwójne uderzenie, BVB należy teraz do czterech najlepszych drużyn w Europie" – czytamy z kolei w internetowym wydaniu tygodnika „Der Spiegel".

Zdaniem „Spiegla" Dortmund może mówić o szczęściu – kilka sekund przed zwycięską bramką aż czterech graczy gospodarzy stało na spalonym. Santana strzelał też z nieprawidłowej pozycji; gdy Schieber dotknął piłki, która trafiła zaraz do Brazylijczyka, ten miał przed sobą tylko jednego gracza. Jak zaznacza redakcja, w tym przypadku można mówić jednak o sprawiedliwości, ponieważ bramka na 2:1 dla Malagi padła też ze spalonego.

Właściciel hiszpańskiego klubu, Katarczyk Abdullah Bin Nasser Al-Thani był natomiast oburzony. Na Twitterze napisał: „Cały ten mecz nie miał nic wspólnego z futbolem, ale z rasizmem. Bardzo dziękuję mojej drużynie. Wygraliście na boisku i jest mi przykro, że to zakończyło się w taki sposób. To niesprawiedliwe!"

PAP

Felipe Santana (drugi od prawej) w objęciach kolegów po bramce na 3:2. Od lewej: Łukasz Piszczek, Julian Schieber, Neven Subotic i Robert Lewandowski.

Borussia Dortmund - Malaga 3:2 (1:1). Bramki: 0:1 - Joaquin 25, 1:1 - Lewandowski 40, 1:2 - Eliseu 82, 2:2 - Reus 90+1, 3:2 - Santana 90+3. Wynik pierwszego meczu: 0:0.
Galatasaray Stambuł - Real Madryt 3:2 (0:1). Bramki: 0: 1- Ronaldo 7, 1:1 - Eboue 57, 2:1 - Sneijder 70, 3:1 - Drogba 72, 3:2 - Ronaldo 90+3. Czerwona kartka: Arbeloa (90, Real). Wynik pierwszego meczu: 0:3.

Lekka atletyka >> Emil Dobrowolski czwarty w mocno obsadzonym, jubileuszowym maratonie w Dębnie

W Prefbecie zbudowali długodystansowe bogactwo

Emil Dobrowolski z Prefbet Śniadowo Łomża zajął czwarte miejsce w 40. Maratonie w Dębnie. W stawce ponad 1300 zawodników zawodnik LŁKS okazał się najlepszym z Polaków.

– W Dębnie szykowałem się na wynik między 2.14-15 – tłumaczy Dobrowolski. – Na początku ruszyłem z czołową grupą, ale nie wiedziałem na ile biegnę, gdyż oznaczenia dystansu były co 5 km. Po pierwszej piątce Kenijczycy zobaczyli, że jest dla nich za wolno i szarpnęli. Dla mnie tempo było takie jak zakładałem, więc puściłem grupę i przez jakiś czas biegłem sam.

W kolejnych fragmentach trasy Polakowi towarzyszył Kenijczyk z którym biegł większą część dystansu. Współpraca ta zaowocowała wyprzedzeniem kolejnych zawodników, co pozwoliło zająć Dobrowolskiemu czwarte miejsce. Zwyciężył Etiopczyk Morkama Desto Beriso (2:13:48), który wyprzedził Kenijczyka Jamesa Mutua Mbiti (2:14:06) i Ukraińca Mykhayko Iveruka (2:15:33)

– Poprawiłem rekord życiowy o 2 minuty i 12 sekund, a czas 2.15.55 jest trochę gorszy od zakładanego – mówi Dobrowolski. – Ale plan minimum, czyli klasa mistrzowska, został wykonany więc jestem zadowolony.

Czwarte miejsce Dobrowolskiego to nie jedyny dobry występ zawodników Prefbetu specjalizujących się w długich dystansach. Udanie w barwach LŁKS zadebiutowała Olga Kalendarowa-Ochal, która zwyciężyła Półmaraton Warszawski. Lekkoatletka po raz pierwszy zaatakowała 3 km przed metą. Jednak decydująca rozgrywka rozpoczęła się 800 m przed finiszem, a atak Ochal był tak mocny, że żadna z rywalek nie była w stanie jej dogonić.

– Zwycięstwo jest bardzo cenne, ponieważ oprócz całej czołówki polskich biegaczek długodystansowych, w biegu brały udział również zawodniczki z Kenii, Etiopii, Rosji, Ukrainy, Litwy oraz kilku innych krajów – podkreśla Ochal. – Sam bieg był bardzo szarpany, prowadzony w zmiennym tempie, a do tego mocno wiał mroźny przeciwny wiatr.

W tym samym biegu startował również mąż Olgi – Paweł Ochal, który wracając po przerwie spowodowanej kontuzją zajął 11. miejsce (4. w gronie Polaków) z wynikiem 1:07,14.

– Wynik Olgi jest co prawda gorszy od jej rekordu życiowego o blisko 2 minuty, ale i tak to nowy rekord województwa podlaskiego, lepszy od poprzedniego o 5 minut – cieszy się prezes Prefbetu Andrzej Korytkowski.

Przyznaje też, że w tym sezonie w klubie stworzyła się silna grupa długodystansowców.

– Oprócz Emila, Olgi i Pawła mamy jeszcze kilku ciekawych długodystansowców – wylicza Korytkowski. – Jakub Nowak to ubiegłoroczny wicemistrz Polski w biegu ulicznym na 5 km, a w tym roku już pobiegł 1:06,06 w półmaratonie. Michał Bernardelli w ubiegłym roku wywalczył vicemistrzostwo Polski na 5000 m. Jest także Piotr Łobodziński, specjalizujący się w biegach górskich medalista Mistrzostw Polski oraz Jakub Wiśniewski. Ten ostatni biega co prawda przeszkody, ale w tym roku chce także zacząć startować w półmaratonach i maratonach. Nie możemy także zapominać o Justynie Korytkowskiej, Ewelinie Lubiejewskiej i Izabeli Dziedziech, które wystartują na 10 km. Słowem długodystansowe bogactwo.

(lis)

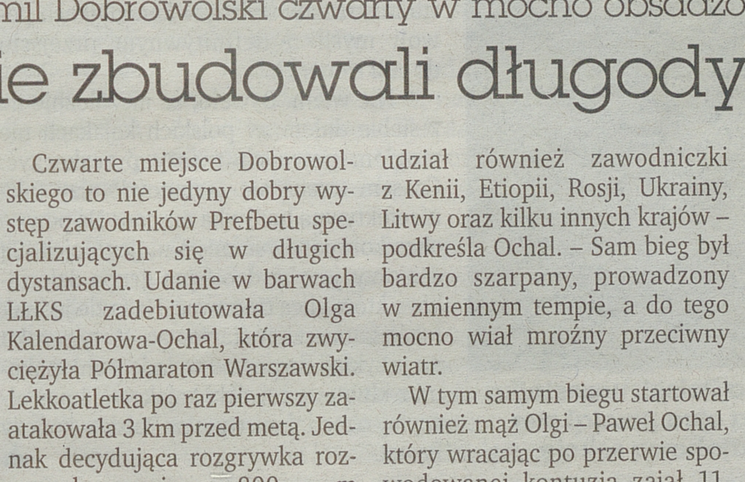

Prefbet

Asy Prefbetu. Od prawej: Emil Dobrowolski, Michał Bernardelli i Jakub Nowak.

promocja

Bez względu na czas
zawsze na bieżąco

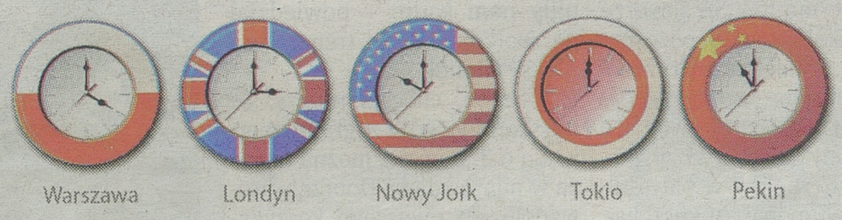

tygodnik 7 SIEDEM DNI POLSKA ŚWIAT dostępny tylko w Prenumeracie

Szczegóły na www.wspolczesna.pl/prenumerata lub tel.: 85 74 89 500

GW sport
www.wspolczesna.pl

Dziś odbędą się rewanżowe mecze ćwierćfinałowe Ligi Europy. M. in. Rubin Kazań podejmie Chelsea.

ISSN 0137-9488

Kajakarstwo >> Paweł Skowroński tworzy potęgę Dojlid Białystok

Syn kontynuuje dzieło ojca

Paweł Skowroński stworzył w Dojlidach Białystok grupę, która może stanowić sporą część olimpijskiej kadry kajakarzy w 2016 roku, w Rio de Janeiro.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

Zaczęło się od przyjścia do klubu Sandry Pawełczak, dziewczyny, a obecnie żony Pawła. To był pierwszy transfer – w 2010 roku. Małżeństwo stanowiło mocną parę, dobijającą się do olimpijskiej kadry. Z różnych względów, nie tylko sportowych, oboje nie dostali szansy występu w igrzyskach. Decydowała „polityka" związku. Skowroński wygrał przecież nawet przedolimpijski sprawdzian, ale został w domu.

Rodzinna atmosfera przyciąga

Klub jednak rośnie w siłę. W 2011 roku dołączyła do Dojlid kadrowiczka, Magdalena Krukowska z Kopernika Bydgoszcz. Zdobyła m. in. srebrny medal mistrzostw świata w Szeged (2011). Natomiast w nadchodzącym sezonie barwy Dojlid reprezentować będzie również trójka obiecujących polskich kajakarzy: Rafał Rosolski z Admiry Gorzów Wielkopolski, Paweł Florczak i Wojciech Pannelier (obaj przyszli z Astorii Bydgoszcz).

– Rosolski był 4. w jedynce na 1000 metrów w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy. Uczestniczył też w kwalifikacjach olimpijskich. Jest mocny i w seniorach ma szansę wskoczyć w ciekawą osadę. Zostanie u nas na długo, bo zaczął w Białymstoku studia. Florczak (brązowy medalista MME w K-2 na 1000 m – przyp. red.) i Pannelier również zapowiadają się bardzo dobrze – mówi Paweł Skowroński. – Dlaczego przyszli? Znają mnie od dawna, wiedzą jak się czują u nas Sandra i Magda. Dostają stypendia z miasta (każdy po 900 złotych miesięcznie – przyp. red.), a przede wszystkim mamy tu fajną, rodzinną atmosferę. Większość czasu spędzają oczywiście na obozach kadry. Co ważne, w reprezentacji kajakarzy, można się przebić, bo po prostu... Poznań nie dysponuje tu mocnymi zawodnikami i związek nie ma kogo forować – rozbrajająco dodaje Skowroński.

Archiwum

Pawła Skowrońskiego znamy jako reprezentanta Polski, uczestnika mistrzostw Europy i świata. W związku z chorobą ojca przejął ster w Dojlidach Białystok i błyskawicznie rozwija kajakową sekcję.

Jak działać, to „z grubej rury"

Sam Paweł z czołowego zawodnika staje się powoli opiekunem sekcji. Jest klubowym trenerem wymienionej piątki seniorów, a także grupy dzieci. Związane to jest z ciężką chorobą jego ojca, Ireneusza – znakomitego, nagradzanego szkoleniowca – twórcy kajakowych Dojlid.

– Rok temu wszystko spadło na mnie. Nigdy nie pogodzę się z tym, co spotyka tatę, ale życie musi iść dalej. Postanowiłem, że skoro mam działać, to zrobię to „z grubej rury". Dlatego wzmocniliśmy sekcję – mówi Skowroński junior.

Paweł, przynajmniej w tym sezonie, wielkich wyczynów w łódce prawdopodobnie nie dokona. Poza klubem zajmuje się ojcem, a także 14-miesięczną córką.

– Mam kłopot by znaleźć trzy godziny na trening. Nie jeżdżę na zgrupowania, a nasz akwen mamy zamarznięty, więc nawet nie pływam w kajaku– mówi Skowroński.

Czy oznacza to, że dwukrotny medalista mistrzostw świata w kanadyjkach powoli myśli o definitywnym przejściu do roli trenera?

– Nie wiem. Bywało, że niezależnie ile z siebie dałem, w polskich kajakach nie mogłem pewnych rzeczy przeskoczyć. Czasem trzeba się zastanowić, czy taka nieefektywna harówka ma sens Na pewno chcę kontynuować misję mojego ojca. Są seniorzy, jest bardzo fajna grupa dzieciaków, które chcą trenować. Na razie jednak także zamierzam startować. W tym roku na przykład na pewno wsiądę z chłopakami z klubu do czwórki kajakowej i powalczymy o medal mistrzostw Polski – kończy Paweł.

Piłka nożna >>
Dwa oblicza wiślaków

PAP

Zawodnik Śląska, Piotr Ćwielong (z przodu), ucieka z piłką Cwetanowi Genkowowi z Wisły

Ciekawy mecz, z kompletnie różnymi dwiema połowami obejrzeli kibice we Wrocławiu. W pierwszym półfinałowym spotkaniu Pucharu Polski Śląsk pokonał Wisłę Kraków 2:1.

Sprawa awansu jest przed rewanżem otwarta. A nic tego nie zapowiadało. W pierwszej połowie Śląsk stłamsił niemrawych wiślaków prowadząc 2:0 po zaledwie 13 minutach i ładnych bramkach Waldemara Soboty oraz Sebastiana Mili. Wynik utrzymał się jednak do przerwy, a po niej zobaczyliśmy kompletnie inną ekipę „Białej Gwiazdy".

Krakowianie raz po raz atakowali bramkę gospodarzy. Szybko, bo w 50. minucie, kontaktowego gola strzelił Patryk Małecki. Oba zespoły nie były w usatysfakcjonowane rezultatem i dążyły do zdobycia kolejnych bramek. Kibice oglądali ciekawe, szybkie akcje, ale żadnej z nich piłkarze nie potrafili zakończyć celnymi strzałami.

– W drugiej połowie zagraliśmy słabiej. Nie jesteśmy zadowoleni z wyniku, w szatni nie było radości. Ta reakcja dobrze świadczy o drużynie – mówił Sebastian Mila.

Śląsk Wrocław - Wisła Kraków 2:1 (2:0). Bramki: 1:0 - Sobota 10, 2:0 - Mila 13, 2:1 - Małecki 50. **Żółte kartki:** Socha (Śląsk), Bunoza (Wisła). **Sędziował:** Paweł Pskit (Zgierz). **Widzów:** 20981.

Rewanż 17 kwietnia w Krakowie.

(milk)

Koszykówka >> Druga porażka drużyny z Bielska Podlaskiego z MCKiS Termo-Rex Jaworzno

Tur nie zagra w finale drugiej ligi. Powalczy o 3. miejsce.

Podopieczni trenera Andrzeja Sinielnikowa koszykarze Tura Bielsk Podlaski nie zagrają w finale II ligi. Wczoraj po raz drugi przegrali w play-off z MCKiS Termo-Rex SA Jaworzno 71:81. Bielszczanom pozostaje walka o 3. miejsce z drużyną PWiK Piaseczno.

Środowy pojedynek był bardzo podobny do pierwszej potyczki obu zespołów w play-off. Do pewnego momentu koszykarze Tura utrzymywali kontakt punktowy z rywalem. W końcówce jednak nie wytrzymywali już kondycyjnie, co wykorzystywali rywale.

– Bazowaliśmy na pięciu, sześciu koszykarzach, którzy w końcówce po prostu nie wytrzymywali obciążeń. Niestety, kontuzje naszych podstawowych graczy: Łukasza Kuczyńskiego i Piotra Brzozowskiego bardzo uszczupliły nam kadrę – powiedział po spotkaniu drugi trener Tura Aleksy Olesiuk.

– Sezon, chociaż jeszcze się nie skończył, gdyż zagramy spotkania o 3. miejsce, można uznać za w miarę udany. Dobrze wprowadzili się miejscowi koszykarze, na których można już opierać grę drużyny w przyszłości – stwierdził Olesiuk.

Wczoraj bielszczanie pierwszą kwartę przegrali 20:31 i później musieli cały czas gonić rywali. Doszli Jaworzno w trzeciej kwarcie, gdy po rzutach Arkadiusza Zabielskiego w 27. minucie było 55:55, a minutę później 57:57.

Fot. A. Zgiet

Koszykarze Tura Bielsk Podlaski (białe stroje) w tym roku nie wystąpią w finale II ligi

Jednak szybko Szłapka z Jaworzna odpowiedział „trójką", Ejsmont trafił dwa rzuty wolne i rywale znów objęli prowadzenie, którego już, mimo wysiłków w ostatniej, czwartej kwarcie, koszykarzom z Bielska nie udało się zniwelować.

– Cóż Jaworzno to silna drużyna, za silna dla nas, a dziś zagraliśmy gorzej niż w pierwszym spotkaniu – stwierdził po meczu Arkadiusz Zabielski, który był wczoraj najskuteczniejszym koszykarzem wśród gospodarzy.

Koszykarze Tura o 3. miejsce w drugoligowych rozgrywkach, jak już napisaliśmy, spotkają się z PWiK Piaseczno. Wczoraj drużyna ta po raz drugi przegrała z Legią Warszawa 66:92.

W finale zaś o I ligę zagra Legia z Jaworznem.

Tur Bielsk Podlaski – MCKiS Termo-Rex SA Jaworzno 71:81 (20:31, 20:14, 17:17, 14:19).
Tur: Zabielski 17, Zakrzewski 15, K. Jóźwiuk 13, Weres 12, Wysocki 10, Szczepiński 4, J. Jóźwiuk.
MCKiS Jaworzno: Goldammer 21, Zych 16, Bąk 14, Szłapka 11, Ejsmont 8, Grochowski 5, Janiak 4, Klocek 2.

(mark, jan)